

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Rekopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, środa 19 kwietnia 1933

Nr. 90

Hitleryzowanie Gdańska

Urzednicy gdańscy pod komendą berlińska

Gdańska partja hitlerowców oddawna już działała wśród niemieckich organizacyj urzędniczych za pomocą jacejek, wzorując się na dawnych jacejkach komunistycznych. Te jacejki hitlerowskie podminowały stopniowo wpływy stronnictw nie hitlerowskich wśród urzędników. Na terenie Gdańska oddawna można było obserwować tę robotę. Wreszcie doszło do tego, że prezes organizacji urzędniczej Friedrich, działającej pod nazwą „mieszkańska wspólnota pracy“ wystosował do członków tej organizacji pismo, w którym radził wzmocnić prąd nacjonalistyczny. Zerząd pod przewodnictwem b. posła Haukego zdecydował wreszcie rozwiązanie tej partji. Jednocześnie przyjęto uchwałę, obowiązującą wszystkich urzędników niemieckich w Gdańsku do działania w duchu nacjonalistycznym pod hasłem: „wszystko dla Rzeszy i niemieckiego Gdańska“. Uchwała ta choć charakterystyczna jest bez większego znaczenia praktycznego, ponieważ urzędnicy w większości należeli do hitlerowców a zaledwie część mała z nich opowiadała się za nacjonalistami. W związku z tem należy zwrócić jeszcze na jedną uwagę. Oto powszechnie wiadomo, że ścisła łączność utrzymywana jest pomiędzy związkami urzędniczymi w Niemczech a organizacją niemieckich urzędników w Gdańsku.

Plomacy się to m. in. i tem, że większość urzędników niemieckich w Gdańsku sprowadzona była z różnych stron Niemiec i objęła wpływy i korzystne posady. Z odezwy wydanej przed kilku dniami przez gdańskich hitlerowców wynika, że partja narodowo-socjalistyczna chce łączność z organizacjami urzędniczymi w Niemczech podkreślić jeszcze bardziej także pod względem formalnym. W odezwie czytamy, że za przykładem Rzeszy także gdańskie koła urzędnicze mają być poddane zupełnie pod przewodnictwo i kierownictwo hitlerowskie. Nawet gdyby gdańskich urzędników podporządkowano pod kierownictwo specjalnego wodza gdańskiego, to podlegać oni będą jednak komendzie

ogólnej. Odezwa apeluje do gdańskich związków urzędniczych, aby się poddały nowym prądom idącym z Rzeszy. Odezwa podpisana przez byłego posła hitlerowców w Gdańsku Hohenfeldta powołuje się na fakt zamianowania głównego komendanta Sprengera, który jest przedstawicielem urzędników Rzeszy w zarządzie partji hitlerowców.

Charakterystycznym jest zakończenie apelu hitlerowców do związków urzędniczych. Mowa jest mianowicie o tem, że przy zgłaszaniu do szeregów hitlerowców dokonywać się będzie sumiennego wyboru kandydatów i przyjmować tylko takich, jakich kierownictwo partji hitlerowców uzna za ludzi o „nacjonalistycznym usposobieniu bez zarzutu.“

Tegoroczne Święto Morza

29 czerwca — manifestacja narodowa

Jak się dowiadujemy, termin tegorocznego Święta Morza, wchodzącego już od ub. r. w tradycyjny skład dorocznych uroczystości ogólnonarodowych, przewidziany został na dzień 29 czerwca t. j. na święto św. Piotra i Pawła.

Wzorem roku ubiegłego, dla uczestników Święta Morza przewidziany został

szereg ulg i udogodnień komunikacyjnych.

W święcie Morza wezmą udział najwyższe czynniki państwowe, organizacje i społeczeństwo z całej Polski. Manifestacja ta będzie niewątpliwie wielką i godną Polski odpowiedzią na prowokacyjne szaleństwa hitlerowskie.

Prowakacja hitlerowców

na granicy francusko-niemieckiej

Paryż, 18. 4. (PAT). Ze Strassburga donoszą, iż w ostatnich dniach doszło do incydentów na granicy francusko-niemieckiej. Wczoraj dwa holowniki niemieckie zbliżyły się do francuskiego brzegu Renu w okolicy, gdzie znajduje się szereg fortyfikacji. Po poczynieniu zdjęć fotograficznych holowniki odplynęły na niemiecką stronę Renu. S atki pomimo, iż były zauważone przez władze graniczne i przejeżdżającą samochodami ludność odplynęły nie zatrzymane przez nikogo.

Agencja Havasa donosi, że wczoraj około godz. 17.00 trzydziestu hitlerowców przekro-

czyło most pontonowy w pobliżu Drussenheim, chcąc dostać się na terytorjum francuskie. Władze celne nie przepuściły hitlerowców, wobec czego powrócili oni na stronę niemiecką, wyrażając pięściami i wznosząc okrzyki na cześć Hitlera.

Pozatem, „Havas“ przytacza wypadki, jakie zaszły w ostatnich dniach w Strassburgu oraz Metz, gdzie z terytorjum niemieckiego przybywają bandy hitlerowców i wszczynają awantury. Interwencja policji przywraca spokój.

Wyrok w procesie inżynierów angielskich zapadnie we wtorek

Moskwa, 18. 4. (PAT). Na wieczornym posiedzeniu sądu przemawiali obrońcy oskarżonych obywateli sowieckich oraz obrońca Mac Donald. Obrońcy obywateli sowieckich wystąpili raczej w roli prokuratorów, oskarżając obywateli angielskich o sprowokowanie czynów Rosjan. Uznali oni swoich klientów za winnych, prosili ich o nieskazywanie ich na śmierć, aby po odbyciu kary mogli jednak pracować dla dobra sowieców.

Obrońca Mac Donald oświadczył, że „Trudno wymagać od Anglika, aby prowadził sowiecką propagandę wśród obywateli sowie-

kich“. Wskazał on pozatem na „grunt podany dla szpiegostwa i sabotażu na jaki natrafiają przebywający w sowieckich obywatela zagraniczni“. Obrońca określił Mac Donald jako człowieka chorego, najmłodszego na świecie oskarżonych i nie znajdującego się w słynnym spisie zbiegów z ZSRR, złożonym przez jednego z oskarżonych.

Dzisiaj nastąpi replika prokuratora. Po południu wygłosi ostatnie słowo oskarżeni. Wyrok ma zapadnąć we wtorek wieczorem lub we środę rano.

Czarne i brunatne koszule

knują w dalszym ciągu spiski „rewizyjne“

W Rzymie odbyła się konferencja prasowa specjalnie przeznaczona dla prasy włoskiej, na której wygłosili przemówienia von Papien i Goering.

Podkreśliwszy charakter prywatny swej podróży do Rzymu von Papien oświadczył, iż w rozmowach z szefem rządu włoskiego omówiono sprawy, dotyczące obu krajów oraz projekt paktu 4-ch mocarstw. Von Papien dodał, iż Niemcy aprobują i podtrzymują całkowicie idee paktu oraz politykę Mussoliniego. Wicekanclerz wyraził życzenie, by w ciągu przyszłych rokowań powrócono do pierwotnej idei Mussoliniego.

Papien oświadczył dalej, że cieszy się, iż w sprawie rewizji traktatów spotkał się w

Rzymie z poglądami analogicznymi do poglądów niemieckich.

Goering, który następnie przemawiał, zaznaczył, iż pobyt jego w Rzymie posiada charakter oficjalny i pozostaje w związku ze sprawami komunikacji lotniczej, oraz miał na celu zaproszenie ministra lotnictwa włoskiego Balbo do Berlina po zakończeniu transatlantycznego lotu eskadry hydroplanów włoskich. Minister lotnictwa zaproszenie to przyjął.

Goering uważał sobie za obowiązek złożyć wizytę tak wybitnej osobistości, jak Mussolini, zwłaszcza wobec „pokrewieństwa idei“ pomiędzy faszystem a hitleryzmem. Faszystom włoski wskazał drogę brunatnym koszulom!

Poraz pierwszy od roku 1870

celebrował Ojciec św. uroczystą mszę św. w Święto Wielkiejnocy

Citta del Vaticano, 18. 4. (PAT). Wskrzeszając tradycję, przerwana po roku 1870, papież celebrował w pierwsze święto Wielkiejnocy uroczystą mszę pontyfikalną w bazylice św. Piotra. Obecny był m. in. duński następca tronu, kanclerz austriacki Dolfus, wicekanclerz Rzeszy niemieckiej von Papien, liczni kardynałowie oraz korpus dyplomatyczny. 50.000 wierznych wypełniło bazylikę.

Po odprawieniu mszy św. papież niesiony na sedia gestatoria udał się do t. zw. sali błogosławieństw, z balkonu której pobłogosławił niezliczonym tłumom, zbranim na placu św. Piotra, który ukazanie się jego powitał z olbrzymim entuzjazmem.

Wjazd Herriota do Nowego Jorku

Havre, 18. 4. (PAT). Wczoraj o godz. 13.30 delegat Francji na konferencję waszyngtońską, były premier Herriot odjechał z Havre do Nowego Jorku na okręcie transatlantycznym „Ile de France“. Herriota zegnał na przystani tłum ludności.

Kongres oftalmologów w Madrycie

Madryt, 18. 4. (PAT). Odbyło się tu uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu oftalmologów. W skład delegacji polskiej wchodzi dr. Szymański jako przewodniczący, Lauber, Abramowicz, Klark i pani Gaprzewiczowa.

Na posiedzeniu inauguracyjnym wygłosił przemówienie w imieniu okulistów słowiańskich prof. Szymański, były marszałek Senatu.

Armia japońska pod chińskim murem

Londyn, 18. 4. (PAT). Biuro Reuters donosi z Pekinu, iż toczy się zażarta walka dookoła miasta nadmorskiego Czing-Wang-Tao, zajętego wczoraj przez wojska Mandżukio. Miasto jako zostało ewakuowane przez Chińczyków w obawie, że ich odwrót w kierunku rzeki Luan zostanie odcięty przez wojska japońskie.

Pekin, 18. 4. (PAT). Wojska japońskie odparły Chińczyków z lewego na prawy brzeg rzeki Luan. W rezultacie tego Japończycy znaleźli się w posiadaniu znacznego obszaru na południe od wielkiego muru chińskiego.

Austria może liczyć na przyjaźń włoską

Kanclerz Dolfus o wizycie w Rzymie

Wiedeń, 18. 4. (PAT). Wczoraj wrócił do Wiednia samolotem kanclerz Dolfus. Na lotnisku witali kanclerza zebrani ministrowie, członkowie rady narodowej i dziennikarze.

Dolfus oświadczył, że jest szczęśliwy, iż mógł oglądać naocznie wielkie dzieło odrodzenia Włoch, dokonane przez Mussoliniego. Austria — według opinii kanclerza — może liczyć na przyjaźń włoską. Rozmowy polityczne, które kanclerz toczył w Rzymie, miały go przekonać, że Austria będzie mogła spokojnie pracować nad swoją rozbudową.

Dolfus wspominał w końcu o rokowaniach w sprawie konkordatu, które będzie toczył ustnie w imieniu Austrii minister Schuschnigg.

Jeszcze jeden... do Rzymu

Z Insbrucku lonoszą, że przywódca Heimwehry książe Stahemberg wyjechał do Rzymu.

Reprezentacja piłkarska Krakowa w Holandji

Bruksela. Holenderska prasa sportowa donosi, że we wrześniu odbędzie się w Amsterdamie mecz Holandia — reprezentacja Krakowa. Drużyna holenderka w meczach nieoficjalnych rozgrywa spotkania jako „Zwaluwen“. Po meczu Holandia — Kraków odbyć się ma spotkanie Haga — Kraków.

Prawdziwa stawka

Pod powyższym tytułem ukazał się w niedzielnym numerze „Gazety Polskiej” świetny artykuł b. min. p. Ignacego Matuzewskiego, na temat istotnych celów niemieckiej polityki „rewizjonistycznej”. Uważając, że artykuł ten niewątpliwie odbrzyźliwie odbije się zwłaszcza na Pomorzu, przedrukujemy go w całości.

Redakcja

Dla nas ta sprawa nie istnieje; nie istniała i nie będzie istniała. Żadnych rozmów, w żadnym trybie, o żadnej z granic Polski, żaden Rząd Polski — prowadzić z nikim nie będzie. „Tryb” rozmów z Polską na ten temat jest jeden tylko: — ogień działowy. Wtedy — BĘDZIEMY ODPOWIADAĆ. KAŻDEMU. ZE WSZYSTKICH ARMAT.

To jest stanowisko polskie. Wynika ono z naszej racji stanu. Oczywiście, stanowiska innych państw wychodzą z innych przesłanek. Z przesłanek ich własnych interesów. Dlatego należy rozważyć, jak wyglądają pomysły „rewizyjne” nie z naszego, lecz z europejskiego punktu widzenia. Jak dalece leżą one w interesach innych?

Onegdajszą rozprawą w Izbie Gmin jest pod tym względem niezmiernie ciekawa. „Pakt czterech” został tam obrócony podszewką do góry. Każdy prawie z mówców, atakujących kolejno politykę „paktu”, wymieniał Pomorze. Żaden natomiast z mówców (jak wnosić wolno z dotychczasowych sprawozdań), nie rozumiał istoty tego zagadnienia. Żaden bowiem nie ujął go z punktu widzenia nie oderwanej sprawiedliwości, nie tej czy innej formy rządów w Niemczech, nie słuszności nawet, — lecz ze stanowiska interesów Europy jako całości. A to jest miarodajne dla wielkiej polityki stanowisko.

Wystarczy, aby jakikolwiek polityk zadał sobie pytanie: dlaczego, jeśli mowa o rewizjonizmie, on sam i inni mimowoli mówią o Pomorzu, — by zrozumieć, że w tej sprawie musi chodzić o coś więcej, niż o starcie interesów dwu państw. Bo gdy ktokolwiek pocznie tylko zgłębiać sprawę, musi dojść do przekonania, któremu dał wyraz w ostatniej debacie Izby Gmin jednako Chamberlain i Wedgwood, i Churchill, że tu właśnie słuszność przemawia napewno przeciw wszelkiemu rewizjonizmowi. Czemu więc „rewizjonizm” tak mocno związał się ze sprawą wyraźnie niesłuszną? Z jakich źródeł bierze owa fala namiętności rewizyjnej, — jeśli nie rodzi się, bo rodzi się nie może, z pragnienia sprawiedliwości, a całą argumentację opiera na jawnym kłamstwie? Pod naporem jakich sił odwieczny pacyfista, Mac Donald, gotów jest rozbić gmach Ligi Narodów? Do czego prą owe siły? O jaką wielką stawkę tu chodzi?

Napewno nie o chude piaski pomorskie...

STAWKĄ NIE JEST POMORZE, —stawką jest Europa. Nie chodzi o drogę między Rzeszą a Prusami Wschodnimi, lecz chodzi o drogę wiodącą do wizji Imperjum Germańskiego. **NIE NA POMORZE, ALE PRZEZ POMORZE:** do Kijowa, Antwerpii, Bagdadu, Dunkierki, prowadzi ten szlak. To nie koniec, — to początek, nie osiągnięcie, lecz punkt wyjścia. Nie chodzi o „korekturę” granic, — chodzi o zamienienie Polski z przeszkodą w narzędzie imperjalizmu niemieckiego. Bo posiadając to narzędzie, — imperjalizm niemiecki zdwaja siły.

Polska pozbawiona wyjścia na morze, Polska odcięta od wolnej drogi na zachód, Polska trzymana za gardło, postawiona byłaby wobec wyboru: — **ALBO DZIESIĄTKI LAT NĘDZY,** — **ALBO PODDANIE SIĘ BERLINOWI.**

Od lat ośmiu wszystkie kolejne rządy niemieckie toczą wojnę gospodarczą z Polską. Jakby wyglądała taka wojna, gdyby całość niemal wymiany gospodarczej Polski ze światem musiała iść poprzez Niemcy? W sprawie Pomorza nie chodzi o okrojenie Polski, — chodzi o jej podporządkowanie. Chodzi o to, aby w Berlinie znalazło się istotne kierownictwo spraw zagranicznych i militarynych tego państwa, które musiałoby zostać państwem wassalnym.

Ale gdyby Polska znalazła się raz w orbicie politycznej Rzeszy, — wówczas

wszystko dokoła popada w tę samą orbitę. Nadbałtyk i basen Dunaju, Rumunja i Estonja, Litwa i Węgry — wszystko to musiałoby wybierać nie między takim czy innym „paktem” lecz między ustrojem komunistycznym i „Mitteleuropa”. Wszelkie subtelne gierki, uprzejmiane w tych terenach przez państwa zachodnie, musiałyby się skończyć. Ludendorffowski ideał wielkiej wojny — niemiecka Europa Środkowa — miałaby wszelkie szanse urzeczywistnienia. Od Trjestu do Rewla, od Konstancy do Hamburga — rozpostarłby się olbrzym, mogący sięgać ponownie po władzę nad światem. Polskie pułki V-go Korpusu wojsk pruskich były się niegdyś pod Gravelotte. Były się mężnie. Historia umie się powtarzać...

Oto europejski aspekt sprawy Pomorza. Imperjalizm niemiecki nie jest baśnią. Jest rzeczywistością. Probował ucieleśniać swoje marzenia w latach 1914—1918. Imperjalizm ten nie jest właściwością polityków obozu hitlerowskiego. Zupełnie tak samo, a kto wie, czy nie silniej opanował polityków innych obozów. Dla pociągnięcia mas ku mitycznym ce-

lom zamienienia Niemców w „Herrenvolk”, w naród panujący nad światem, — wszystkie kolejne rządy Niemiec nie ważyły się zatruwać własnego narodu najgorszą trucizną: **KŁAMSTWEM.** Kłamał stary socjalista Braun, opowiadający sejmowi pruskiemu o „groźbie najazdu polskiego” na Prusy Wschodnie, — kłamał Müller i Brüning, Stresemann i Curtius, mówiąc o „niemieckiej” ludności na Pomorzu. Kłamał tak długo, aż szary człowiek Rzeszy uwierzył, że na Pomorzu mieszka istotnie „dwa miliony” Niemców „torturowanych” przez „barbarzyńskich najazdźców”. Kłamał to samo światu. Dziś — na przykładzie debaty angielskiej — widzimy, że świat już dostrzega, że go oklamywano. Ale nie widzi jeszcze: poco?

A to właśnie dla Europy jest najważniejsze. Zawsze będą we wszystkich krajach politycy skłonni do ustępstw wobec niezadowolonych, o ile ustępstwo takie dałoby się zrobić **c u d z y m k o s z t e m.** Słowa sir Simona, mówiącego, że procedura rewizyjna Ligi Narodów jest „niewystarczająca, gdyż wymaga je-

dnomyślności”, — nie znaczą przecież nic innego. Ale złudzenie, jakiemu zdaje się oddawać minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, polega nie tylko na tem, że nikogo głosowaniem niesposób zmusić do samobójstwa. Złudzenie jeszcze głębsze polega na tem, jakoby przed imperjalizmem niemieckim można się było okupić kosztem cudzym. **NIE.** Wcześniej czy później będzie to zawsze koszt własny: koszt Wielkiej Brytanji, Francji, Włoch. Koszt każdego, kto nie zechce ugnać się przed wolą Niemiec. **KŁAMSTWO, JAKOBY ISTNIAŁA SPRAWA POMORZA — NIE ZAŚ SPRAWA HEGEMONJI NIEMIEC W EUROPIE** — to kłamstwo nie zostało jeszcze zdemaskowane.

Sir Austin Chamberlain powiedział: — „czy odważylibyście się oddać choćby jednego Polaka pod władzę takiego rządu?” Żywy wysoki szacunek i sympatię dla dostojnego mówcy. A jednak w tem jednym zdaniu są dwa błędy. Nie chodzi bowiem o oddanie jednego czy wielu Polaków pod władzę takiego czy innego „rządu” niemieckiego: — **CHODZI O ODDANIE W TEN SPOSÓB CAŁEJ EUROPY POD WŁADZĘ NIEMIEC.** Czy dokonano by tego na ręce Stresemanna czy na ręce Hitlera, to nie zmienia postaci rzeczy.

WŁADZA NAD EUROPA. OTO JEST PRAWDZIWA STAWKA O KTÓRĄ GRA SIĘ TOCZY.

Jeśli sądzimy, że byłoby pożytecznym, aby po zdemaskowaniu kłamstwa o „niemieckim” Pomorzu, zdemaskowane zostało drugie, kłamstwo o miejscowym znaczeniu zaborczości niemieckiej, — to nie dlatego, jakoby nasze postępowanie mogło ulec najmniejszej zmianie w zależności od czyjegokolwiek zdania. Ale, podobnie jak wszyscy ludzie dobrej woli na ziemi, — **PRAGNIEMY, ABY POKÓJ ZOSTAŁ ZACHOWANY I UTRWALONY.**

Abymy zaś pokój wspólnym wysiłkiem zachować i utrwalić, trzeba, aby świat wiedział, **KTO BRONIŁ POKOJU, A KTO GO I POCO PRAGNIE ZBU- RZYĆ.**

Antypolskie nadgraniczne demonstracje

Odwetowe „nadzieje”

Z Pily donoszą, że odbyło się tam w pobliżu granicy niemiecko-polskiej odsłonięcie pomnika narodowego przy udziale oddziałów szturmowych policji, Stahlhelmu i ludności. Nadprezydent Meibom wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył, że ludność pogranicza niemieckiego, pełna nadziei, czeka na chwilę, gdy odrodzenie narodowe pociągnie za sobą „porwy masowy ducha i czynu w kierunku wschodu niemieckiego”. „Aby osiągnąć ten cel i wprowadzić spowrotem ziemię i ludność niemiecką na łono Macierzy, potrzebujemy całego narodu niemieckiego”. Mowę swą Meibom zakończył: „Oby ten pomnik budził

i utrwał nas w obowiązku przysięgi, że to cośmy utracili, nie powinno być stracone”.

Należy przypuszczać, że „porwy masowy ducha i czynu” tak pochłonięty jest teraz ekspansją w kierunku walki z „wrogiem wewnętrznym”, że zabraknie mu animuszu na występy „w kierunku wschodu”. Gdyby jednakże „porwy” ten skierował się kiedykolwiek w naszą stronę, to przypomni Niemcom, którzy manifestują tak „naïwne nadzieje”, że i my wyznajemy tę samą zasadę, że to cośmy już raz stracili, nie będzie już nigdy poraz drugi stracone!

Rozgrywki między Anglią a Sowietami

Proces moskiewski a długi sowieckie

Toczący się obecnie w Moskwie proces inżynierów angielskich urosł do rozmiarów wielkiej sensacji politycznej, którą można nazwać rzeczywistym konfliktem angielsko-sowieckim. Przewód sądowy został już zamknięty.

Opinia polska śledzi z wielkim zainteresowaniem rozwój wypadków na froncie moskiewskiej sali sądowej. Nietylko bowiem chodzi tu o losy czterech „winnych” czy też „nie-winnych” ludzi, — ale i o dalsze ukształtowa-

nie się stosunków politycznych pomiędzy dwoma państwami, z których jedno jest naszym bezpośrednim sąsiadem, drugie zaś najpotężniejszym mocarstwem świata, będącym obecnie w stosunkach bardzo napiętych z innym sąsiadującym z nami państwem: hitlerowskimi Niemcami. Ostatnie silne wystąpienie angielskie na terenie Izby Gmin, występujące surowo Niemcy za zapędy rewizjonistyczne, a wyrażające słowa podziwu dla Pol-

ski, przyjęte zostało w Polsce z najwyższym uznaniem.

To też konflikt angielsko-sowiecki i proces inżynierów, na którego tle konflikt ten się rozgrywa, wywołuje silne zainteresowanie w Polsce i na całym świecie.

Ciekawą jest rzeczą, że w związku z procesem tym nadzwyczaj wyraźnie przejawia się nieufność opinii światowej wobec sprawiedliwości sowieckiej. Angielskie, francuskie i niemieckie pisma zgodnie wskazują na to, że nikt nie wierzy w winę oskarżonych.

Komuniści utrzymują natomiast, że to „burżuazja światowa” wszelkimi środkami walczy przeciwko państwu proletariackiemu i że „nie można wierzyć przedstawicielom burżuazji”. Proces inżynierów firmy Wickersa ma być właśnie potwierdzeniem tego, że „burżuazyjni” inżynierowie nie są godni zaufania i że polityka i poglądy rządu sowieckiego są uzasadnione.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że są to wewnętrzne przyczyny i że jedną z nich jest zwłaszcza skrajnie niekorzystna sytuacja sowieckiego przemysłu, zmuszająca rząd sowiecki do szukania „winnych”, na których można było zważyć winę za niepowodzenia „piątletki”. Niemniej jednak wielką rolę w poczynaniach rządu sowieckiego odgrywają bez wątpienia również względy natury gospodarczej.

Rząd sowiecki ma obecnie spłacać wielkie sumy firmom angielskim i to w walucie zagranicznej. Firmy Wickersa hoźewicy zalegają pół miliona funtów szterlingów a innym firmom są winni około 8 milionów funtów szterlingów.

Ogółem Sowiety mają zapłacić Anglikom tytułem różnych zobowiązań około 22 milionów funtów szterlingów.

W obecnym czasie Sowietom jest oczywiście bardzo trudno zgromadzić tak wielkie sumy. Dlatego zdaje się, że poglądy Anglii, jakoby proces przeciw inżynierom firmy Wickersa zainscenizowany został w tym celu, aby musić zmniejszenie zależności lub też odroczenie ich spłaty, są w zupełności usprawiedliwione.

Berlin wyrażony z równowagi

Pomstowanie niemieckie na Anglię

Biuro Wolffa komunikuje: w myśl instrukcji otrzymanych z Berlina, niemiecki charge d'affaires w Londynie hr. Bernsdorff interwenjował dnia 15 bm. w londyńskim Foreign Office w sprawie debaty o Niemczech, jaka toczyła się w czwartek, 13 bm. w angielskiej Izbie Gmin.

„Local Anzeiger” omawiając protest niemiecki donosi, że protest ten skierowany jest głównie przeciwko mowie ministra Simona. Ambasador Hoesch zgodnie z instrukcjami rządu Rzeszy miał w swem demarcho oświadczyć, że dzienniki berlińskie wyrażają zdumienie z powodu zachowania się ministra Simona, który nietylko nie uważał za wskazane wystąpić przeciw atakom parlamentarzystów angielskich na Niemcy, ale nawet w kilku punktach wyrażnie je podkreślił. W szczególności rząd Rzeszy zarzuca ministrowi Simonowi mieszanie się

do spraw wewnętrznych Niemiec, powołując się na jego twierdzenie, że wystąpienia przeciw Niemcom nie pochodzą jedynie z kół żydów angielskich, lecz ze sfer całej inteligencji, oraz że w Niemczech niesprawiedliwie są traktowane obok żydów również i inne mniejszości narodowe.

Półrządowa „Diplomat. Polit. Korrespondenz” z pewnym upokorzeniem podkreśla, że angielska Izba Gmin wbrew swym tradycjom prowadziła obrady o stosunkach w Niemczech, tak jakby chodziło o odległy napół cywilizowany kraj, w którym życiu i mieniu obywateli brytyjskich zagraża niebezpieczeństwo.

Na protest berliński niewątpliwie Anglia odpowie zdecydowanie. „Koziołki” dyplomatyczne rządu hitlerowskiego skończyć się mogą zbyt drażliwą kompromitacją.

Ameryka zniża cła!

Minister handlu Stanów Zjednoczonych oświadczył w wielkiej mowie, wygłoszonej przez radio, że Ameryka nie może oczekiwać wzrostu swego eksportu, o ile nie wprowadzi ulotwień dla importu zagranicznego do Stanów.

Naczelnym hasłem problemów celnych winno być obniżenie taryf. Sekretarz stanu Hull oświadczył bezpośrednio się przemówieniu mini-

stra, że wyrazem dążeń nowego rządu do międzynarodowej współpracy gospodarczej jest projekt ustawy wniesionej przez prezydenta Roosevelta do Kongresu. Ustawa ta przewiduje jaknajdalej idące pełnomocnictwa dla prezydenta, upoważniające go do zawierania wzajemnych wielostronnych układów handlowych

Nad mogiłą ś. p. ministra Boernera

Zwłoki ś. p. Boernera spoczęły obok bohaterów z pod Rarańczy

Dn. 15 bm. odbył się pogrzeb śp. ministra Ignacego Boernera. Przed rozpoczęciem uroczystości żałobnych na placu przed kościołem ewangelickim św. Trójcy oraz na ulicach Królewskiej i Kredytowej ustawiły się liczne delegacje ze sztandarami i wieńcami: Zw. Legionistów, Zw. Strzeleckiego P. O. W., weteranów 1863 r., Zw. Inwalidów, Zw. Pracowników Poczty i Telegrafów, organizacji P. W. oraz instytucji społecznych, które zgłosiły udział w pogrzebie. Naprzeciwko kościoła stanęły oddziały wojskowe pod dowództwem ppłk. dypl. Wł. Nyszanka: szwadron 1 p. szwol. oraz bataljon 36 p. p. L. A., dalej zaś bataljon Poczty i Telegrafów.

Trumna ze zwłokami ś. p. min. Boernera okryta sztandarem o barwach państwowych ustawiona była na wysokim katafalku, przybranym kirem i zielenią i tonięła w powodzi wieńców. Straż honorową przy trumnie pełnili członkowie Poczty i Telegrafów.

W prezbiterjum zajęła miejsca rodzina Zmarłego, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów A. Prystorem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. J. Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Supiński, prezes Prokuratury Generalnej p. Bukowiecki, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Francji, Anglii i Włoch na czele, posłowie i senatorowie z prezesem BBWR, pos. Walerym Sławkiem, podsekretarz stanu, generałowie i wyżsi wojskowi z drugim wiceministrem Spraw Wojskowych gen. Sławoj-Składkowskim, Inspektorem armii gen. Osiańskim i szefem Sztabu Głównego gen. Gąsiorowskim, urzędnicy Ministerstwa Poczty i Telegrafów, prezesi i delegacje dyrekcji pocztowych, członkowie dyrekcji Pelskiego Radja, członkowie zarządu P. A. S. T. i Państwowych Zakładów Tel. i Radjotechn., delegacje organizacji zawodowych pocztowców, przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego, władz municypalnych oraz instytucji społecznych.

Ostatni hold Polski

O godz. 12 przybył do kościoła Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego, powitany u progu świątyni przez przedstawicieli władz z p. premierem Prystorem oraz duchowieństwo z superintendentem generalnym J. E. Burschem na czele. Przed rozpoczęciem ceremonii pogrzebowych p. premier Prystor podał Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej odznakę Wielkiej Wstęgi orderu Polonia Restituta, któremi Pan Prezydent udekorował trumnę ze zwłokami ś. p. min. Boernera. W chwili potem rozpoczęło się nabożeństwo żałobne celebrowane przez J. E. ks. Burskiego.

Po skończonych uroczystościach kościelnych trumnę ze zwłokami ś. p. min. Boernera wzięli na ramiona prezesi dyrekcji pocztowych, ustawiając ją na lawecie armatniej. Orkiestra odegrała w tym momencie marsza żałobnego, Chopina, pochyliły się sztandary, a oddziały wojskowe i pocztowe P. W. sprezentowały broń.

Na miejsce spoczynku

Wkrótce potem ruszył kondukt żałobny kierując się w stronę cmentarza wojskowego. Na czele kroczyły oddziały wojskowe, pocztowe i kolejowego P. W., poczty sztandarowe, dalej niesiono wieńce w liczbie przeszło 100, a wśród nich wieńce od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, od pana Marszałka Piłsudskiego, przepasany wstęgami orderu Virtuti Militari, od prezesa Rady Ministrów Prystora i rządu, od marszałków Sejmu i Senatu, od Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, 5 p. sap. z Krakowa, Związku Pocztovców i inne.

Po obu stronach lawety armatniej postępowała straż honorowa wojskowa, oraz pocztowa P. W.

Za trumną szła rodzina Zmarłego, p. premier Prystor, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie rządu, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Przed cmentarzem trumnę z lawety zdjęli członkowie rządu, a następnie na bar-

kach ponieśli ją wyżsi urzędnicy Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

„Śpij kolego w ciemnym grobie“

Nad otwartą mogiłą wygłosili kolejno przemówienia szef głównego urzędu duszpasterstwa ewangelickiego M. S. Wojsk. ks. senior ppłk. Gloeh, minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, jako przedstawiciel rządu, podsekretarz stanu Min. Poczty i Telegrafów inż. Drzewiecki, prezes BBWR, pos. Sławek oraz przedstawiciel pracowników Poczty, Telegrafów i Telefoców pos. Stangreziak. Silne wrażenie wywarł moment,

gdy ks. Lehman posypał trumnę grudkami ziemi z mogił rodziców ś. p. min. Boernera.

Na zakończenie uroczystości żałobnych chór pocztowy P. W. i W. F. odśpiewał pieśń „Śpij Kolego w ciemnym grobie“, zaś orkiestra odegrała marsza Generalskiego i Pierwszą Brygadę. W chwili spuszczenia trumny do grobu oddziały wojskowe i bataljon P. W. sprezentowały broń.

Zwłoki ś. p. min. Boernera spoczęły obok bratniej mogiły bohaterskich rarańczyków ppłk. Szula, mjr. Gniadego i kpt. Brandysa.

Żył, pracował i walczył dla Państwa

Przemówienie ministra Jędrzejewicza

Nad grobem w imieniu Rządu Rzeczypospolitej wygłosił dłuższe przemówienie p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, mówiąc m. in.

„Zmarły minister, Ignacy Boerner, był człowiekiem czynu, człowiekiem walki, Realizował dobro, tępił zło. Był człowiekiem któremu wszelkie kłamstwo było obce. Był człowiekiem jasnych zasad, niewątpliwych przekonań, kryształowo czystego charakteru. Był człowiekiem prawdziwym, wykutym z jednej bryły, człowiekiem zadziwiającej integralności. Wola hartowna, serce złote. Cudowna odwaga żołnierska i obywatelska. Pod pozorami beztrudnej rubasznosci wszystko to cwiane sentymentem gorących uczuć wiecznie młodych, zawsze żywych i szczerych. Żył, pracował, walczył dla Państwa. Państwu temu oddał wysiłek lat młodzieńczych, pracę żołnierską lat dojrzałych, wielką pracę organizacyjną w swej działalności rządowej. Jako obywatel, żołnierz, wreszcie jeden z kierowników nawy państwowej wytrzymał najwyższe próby, jakie człowiekowi postawić można. Ze wszystkich wyszedł zwycięsko, zaskarbia-

jąc po drodze swego życia szacunek i miłość wśród towarzyszy swej pracy.

Tu, przed nami, w tej metalowej trumnie znajduję raz jeszcze stwierdzenie niezawodne, choć tak bolesne, że człowiek przez śmierć zwyciężony, może zrealizować swem życiem olbrzymie wartości, przekraczając pole zasiegu śmierci.

Gdy więc imieniem wszystkich moich Kolegów Ministrów żegnam drogiego Kolegę i serdecznego Przyjaciela, robię to nie tylko dla dania wyrazu naszemu smutkowi z powodu niepowetowanej straty, jaką po nieśliśmy wszyscy, robię to również w celu stwierdzenia wobec rodziny, towarzyszy przyjaciół i podwładnych, że duch, który ożywał zmarłego Ministra żyje wśród nas i nadal, że wartości dzieła ludzkiego, Prawdę jego twórczości, pracy, charakteru, uczuć rozumiemy jako coś, co trwalsze jest nad wszelkie mijanie, a mocniejsze nad siłę śmierci.

Najwierniejszemu żołnierzowi Marszałka Piłsudskiego, dzielnemu człowiekowi, drogiemu przyjacielowi — cześć i ostatnie pozdrowienie.

Wzór dla przyszłych pokoleń

Z przemówienia p. prezesa Sławka

Imieniem Klubu Sejmowego BBWR, pożegnał ś. p. ministra Boernera prezes Sławek, mówiąc m. in.

„Do walki o Polskę ś. p. pułkownik Boerner stanął na lat kilkanaście przed wojną. We wszystkich ważniejszych zdarzeniach które od tego czasu się rozwinęły, brał czynny udział. Podejmował się rzeczy bardzo trudnych i nie cofał się przed żadnym niebezpieczeństwem. Umiał być dziwnie spokojnym, gdy na ryzyko walki stawiał swoje życie.

Nie można ująć w tem pożegnalnym słowie historii Jego prac, wyliczyć Jego czynów. Był organizatorem i działaczem w budzącym się do walki o Polskę ruchu robotniczym, brał udział w zbrojnych wystąpieniach organizacji bojowej, był w Związku Walki Czynnej w Strzelcu, w Legionach, przedostawał się na tyły wojsk rosyjskich, by do Warszawy zawieść rozkazy dla P. O. W.

W chwili rozpadania się sił niemieckich wszedł w Warszawie w układy z niemiecką Radą Żołnierską i skłonił ją do złożenia broni przed opuszczeniem granic królestwa kongresowego. Objął komendę nad Milicją Ludową, opanował jej rewolucyjne nastroje i poprowadził do walki przeciwko wrogowi zewnętrznemu. Pracował w sztabie, później na placówkach zagranicznych, następnie dowodził pułkiem. Rozkazem Wezwań do Odkomenderowania do prac gospodarczych Państwa, a przez cztery ostatnie lata był ministrem Rzeczypospolitej Polskiej o której wyzwolenie tyle lat przedtem walczył.

Bujna energia i bogate życie były jeszcze dalekie od wyczerpania całego zasobu Jego sił.

Odchodzi człowiek zasług ogromnych. Pozostawia wśród nas żal, że odszedł, a po koleniom następnym przekazuje wzór jak żyć należy.

Japonia pod znakiem wojny



W szkołach tokijskich zorganizowano z młodzieży szkolnej liczne oddziały, których zadaniem jest zbieranie po ulicach darów dla żołnierzy, znajdujących się na froncie. Na zdjęciu naszym widzimy oddział tych uczniów, przybranych w mundurki wojskowe, agitujących na ulicach Tokio.

Dar Polski dla Belgji



Posel Rzplitej Polskiej w Brukseli p. Jankowski, wręczył nacelnemu konserwatorowi belgijskiego muzeum królewskiego sztandar belgijski, który w swoim czasie znaleziony został w Polsce koło granicy Prus Wschodnich. Był on niewątpliwie zrabowany przez jeden z pułków niemieckich, walczących w Belgji w 1914 — 1918 roku. Sztandar ten został obecnie umieszczony w muzeum brukselskiem.

Zerwać z nawykami lądowymi!

Depesza z „Polonji“ do kraju

Pasażerowie, oficerowie i załoga „Polonji“, w liczbie 323 osób, zasiadając do tradycyjnego święconego, przesłali swoim rodzinom, krewnym i znajomym w kraju serdeczne życzenia. Okręt opuścił Malagę, udając się do Seville.

Depesza, podpisana przez kapitana statku Mamerta Stankiewicza, b. ministra p. Jana Piłsudskiego oraz redaktora Gustowskiego kończy się w sposób następujący: „Dzielać się z wszystkimi tradycyjnym pozdrowieniem wielkanocnym, wołamy do całej opinii polskiej: „Niech żyje bandera polska, niech wszyscy Polacy zerwą z nawykami lądowymi“.

Jubileuszowy tydzień LOPP

Rok bieżący jest rokiem jubileuszowym 10-letniej działalności Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Polsce. Dzięki wybitnej ofiarności społeczeństwa, zgrupowanego w szeregach LOPP oraz dzięki ofiarnej pracy działaczy Liga zebrała w tym czasie miliony złotych, pokryła całe Państwo siecią lotnisk i instytucji lotniczych oraz placówek obrony przeciwgazowej, przyczyniając się do rozwoju przemysłu i sportu lotniczego, powiększenia kadry pilotów oraz instruktorów obrony przeciwgazowej.

Komitet Wykonawczy 10 Tygodnia LOPP przewidzianego od 14 do 21 maja br. przygotowuje w roku bieżącym szereg doniosłych imprez i pokazów. Poza tem program Tygodnia urozmaicony będzie szeregiem interesujących imprez, uroczystości, koncertów, słuchowisk radiowych, pochodów, manifestacji itp.

Zjazd nauczycieli szkół dokształcających

Jak już pokrótce donosiliśmy pierwszy ogólnokrajowy zjazd nauczycieli szkół dokształcających odbędzie się w Warszawie w dniach 14 i 15 maja rb. z inicjatywy Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych.

Udział w zjeździe wezmą zarówno nauczyciele jak i przedstawiciele przemysłu, rzemiosła i handlu. Na zjeździe omawiane będą sprawy dotyczące szkolnictwa, a więc: programu, ustroju, personelu, celów wychowawczych, dokształcania nauczycieli, praw absolwentów i inne.

Wobec tego, że szkolnictwo to obejmuje zakres działania całą Polskę i bardzo szerokie sfery zainteresowane, przewidywany jest bardzo liczny udział w zjeździe.

Numerus Clausus w Niemczech

Gabinet Rzeszy niezwłocznie po świętach ogłosi ustawę wprowadzającą numerus clausus dla słuchaczy żydów na wszystkich uniwersytetach i wyższych uczelniach Rzeszy. Norma procentowa dopuszczonych do studiów uniwersyteckich żydów odpowiadać ma procentowi mieszkańców pochodzenia żydowskiego w Niemczech. Gabinet przygotowuje również ustawę o obywatelstwie Rzeszy zamiast dotychczasowego obywatelstwa krajowego.

Zgoda i jedność z myślą o Polsce

Życzenia świąteczne z kraju do rodaków zagranicę

Prezes Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy, marszałek Senatu, p. Władysław Raczkiewicz wygłosił w pierwszy dzień świąt przemówienie przez radio do naszych rodaków rozsiadanych na całym świecie. Z przemówienia p. marszałka Raczkiewicza podajemy następujące wyjątki:

„Chciałbym, byście wszyscy odczuli tę żywość uczucia, to tętno serc, jakie na myśl o Was, bije w kraju. Żal nam, że jesteście za granicami — żal wielki, że są takie dzieci polskie, które jeszcze nigdy naszej wiosny nie widziały, które nie odczuli radości pierwszego przylatującego bociana lub pierwszego jaskółczego gniazda pod strzechą.

Wiemy też wszyscy i głęboko odczuwamy jak niektóre rodziny polskie blisko naszej granicy osiadłe, mają ciężkie warunki życia. Wiemy, jak znoją jest ich walka o zachowanie swych praw, praw mniejszości do swobodnego kulturalnego i narodowego rozwoju. W teorii w całym świecie uznanych, ale niestety w niektórych krajach nieprzestrzeganych.

Wiemy też, że słowa te dojdą do wielu z Was w zamorskich puszcach osiadłych w chwili, gdy nie budzi się wiosna, a jesień zapada nad krajem. Dla jednych, dla tych bliżej zwrotnika, jest to chwila ulgi w upałach, dla innych znów pod górami Argentyny osiadłych jest zapowiedź śnieżnej zimy podobnej do naszej. Ci bliżej, koło naszych granic, ci, co zostali w Europie i miljonowe rzesze Polaków w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie przeżywają razem z nami choć nieco inną, jak nasza wiosnę.

Jestem głęboko przekonany, że akcja organizacyjna wychodząca z Polski zapoczątkowana przez utworzenie Rady Organizacyjnej, rozwijać się będzie w dalszym ciągu. Niebawem zwołany będzie do Warszawy II Zjazd Polaków z Zagranicy, który winien prowadzić nas ku większemu jeszcze zacieśnieniu więzów wychodzących między sobą przez wytworzenie jednego naprawdę zwartego Związku Polaków Zagranicą. Będzie to właściwym wykładnikiem potrzeb, interesów i siły ośmiomilionowej Polonii Zagranicznej. Zadania stoją przed nami tak wielkie, że ten wysiłek organizacyjny musi być pokonany.

Zgoda i jedność w pracy z myślą o Polsce nad umocnieniem bytu i narodowego stanu posiadania niech będzie naszym wspólnym hasłem, niech odezwie się żywym echem w sercach Polaków, rozsiadanych po całym świecie, w tegorocznym dniu Zmartwychwstania.

Wasza praca jest pracą dla Polski — to

SOK CZOSNKU
NATURALNY I ZNANOMITY

APTEKA MAZOWIECKA
DRA A SKLEPIŃSKIEGO
WARSZAWA
MAZOWIECKA 10
TELEFON 624-42

ARTERYZMIE SKLEROZIE DUSZNICY WYCZERPANIU
WZYSZYWA ZADOWOLENIE. 1933

FF
WAGDA

Zapomniane źródło dochodu

Polska jest terenem, na którym produkuje się cały szereg surowców dla użytku przemysłu włókienniczego. Jednym z najważniejszych tego rodzaju surowców, który jednakże narażenie znajduje się jeszcze w zaniedbaniu, jest len. W ostatnim jednak czasie w dziedzinie, w których uprawia się len, rozwija się coraz intensywniejszą akcją w kierunku poprawy nasienia lnu i zyskania tym sposobem lepszego gatunku włókna. Intensywna akcja w tym kierunku została podjęta zwłaszcza na terenie Małopolski Wschodniej. Akcją uświadczenia społeczeństwa co do znaczenia lnu i wyrobów lnianych w codziennym praktycznym życiu podjęły się w roku bieżącym Targi Wschodnie, które organizują specjalny targ wyrobów lnianych, mający objąć tak wytwory produkcji surowcowej, jak i gotowe wyroby lniane. Akcja ta wzbudziła już żywy odzew w kołach kupców surowca lnianego oraz w największych zakładach przemysłowych, produkujących gotowe wyroby lniane.

nie jakieś senne marzenia, nie jakieś resztki uczucia dla stron rodzinnych, nie mgliste wspomnienie przeżyć dziecięcych, nie tylko sentyment dla Panów Tadeusza czy Wołodyjowskich, a realna z poświęcenia i walki wyrastająca miłość żywej Ojczyzny. Trzeba nietylko, byście podtrzymali w sobie uczucia polskie, ale byście także na-

uczyli się patrzeć na Polskę współczesną. Byście wyczuwali, co w tem życiu jest naprawdę wielkie i piękne, byście z rozgwaru dnia codziennego umieli wychwytać tę nutę, która jest polską ogólną, nadstanowiącą nadklasową, która góruje nad troską chwili — ta nuta, co w jedno się zlewa z symfonią dziejów polskich.

Międzynarodowy meeing lotniczy

Wielka impreza sportowa w Polsce

Aeroklub Warszawski organizuje w dniach 24 i 25 maja r. b. wspólnie z L. O. P. P. drugi międzynarodowy meeing lotniczy w Warszawie.

Zawody składać się będą z następujących, niezależnych od siebie prób: zlot gwiazdzysty do Warszawy zawodników zagranicznych; zlot gwiazdzysty do Warszawy zawodników polskich; próba orientacji w locie dla zawodników polskich; wyścig na trójkącie w Warszawie samolotów klubowych; lądowanie samolotów w kole; lądowanie szybowców w kole; konkurs akrobacji dla gości; konkurs

akrobacji samolotów polskich.

Punkty 1 i 2 programu będą zawierały atrakcje także dla miast prowincjonalnych, posiadających lotniska. Za lądowanie w dniu 24 maja na któremkolwiek lotnisku polskim doliczać się będzie zawodnikowi do ogólnej sumy rzeczywiście przeleciaonej odległości 50 km za każde lotnisko polskie.

Dla zwycięzców meeingu przygotowany jest cały szereg cennych nagród. Wogóle zaś meeing zapowiada się jako najwspanialsza impreza sportowa w Polsce.

Szkola pilotów szybowcowych



W Czerwonym Kamieniu pod Lwowem w szkole pilotów szybowcowych, zorganizowanej przez Aeroklub lwowski, kształcą się liczni studenci Politechniki, członkowie kolejowego PW. oraz uczniowie szkół średnich. Na zdjęciu naszym widzimy start szybowca szkolnego typu CWJ.

Parcelacja Laskowic i Polskiego Konopatu

Zgłoszenia przyjmują starostwa do dnia 8 maja

Powiatowy Urząd Ziemi w dniu 10 bm. ogłosił parcelację części dóbr Laskowice i Polskiego Konopatu, obszaru ogólnego 737.00 ha. Obszar ten został przez Okręgowy Urząd Ziemi przymusowo wykupiony i przeznaczony jest na cele reformy rolnej. Parcelacja ma być przeprowadzona w b. r. Zgłoszenia o nabycie ziemi składać należy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 maja 1933 r. za pośrednictwem odpowiednich Starostw do Powiatowego Urzędu Ziemi w Grudziądzu na przepisowych formularzach, wydawanych bezpłatnie

przez Powiatowy Urząd Ziemi. Dane przytoczone w zgłoszeniu, winny być zgodne ze stanem osobowym i majątkowym reflektanta, zgodność których stwierdzić winno właściwe wójtostwo. Zgłoszenia nieodpowiadające wymogom wyżej podanym, nie będą rozpatrywane. Wysokość wplat wynosi co najmniej:

- a) dla bezrolnych nabywców gospodarstw rolnych — 5% sumy szacunkowej;
- b) dla właścicieli karłowatych gospodarstw — 10% sumy szacunkowej;

- c) dla właścicieli poprzednio samodzielnych gospodarstw — 25% sumy szacunkowej;
- d) dla nabywców ośrodków — 25% sumy szacunkowej;
- e) dla nabywców gruntów przeznaczonych na cele ogólne — 100% sumy szacunkowej;
- f) dla nabywców parcel urzędniczych, rzemieślniczych, robotniczych i t. p. — 25% sumy szacunkowej.

Przed otwarciem Targów Poznańskich

Osobny dział stworzy rzemiosło

W związku z zapowiedzianym wielkim udziałem rzemiosła w Targach Poznańskich, wylaniają się obecnie już szczegóły tego działu. Rzemiosło będzie reprezentowane w całej Polsce, a więc poza rzemiosłem wielkopolskim i pomorskim, Górny Śląsk, Warszawa, Wilno, Tarnopol i inne ośrodki. Największe zainteresowanie wykazało rzemiosło w dziedzinie meblarstwa. Zarówno rysunki jak i ceny i wykonanie będą pod tym względem niemalże rewelacją. Następnie poważny udział weźmie dział cukierniczy, rzemiosło metalowe, krawiectwo, rzeźbiarstwo, rzemiosło skórnicze i galanterijne. Dział rzemiosła pokryje do 3000 m² przestrzeni i będzie pierwszym w Polsce takim poważnym pokazem gałęzi gospodarstwa polskiego, dla którego otwierają się w obecnej koniunkturze kryzysowej widoki najstalszego rozwoju.

Pozatem, jak się dowiadujemy, ministerstwo komunikacji, doceniając znaczenie Targów Poznańskich, zezwoliło Dyrekcjom Kolejowym w całej Polsce na urządzenie specjalnych pociągów na Targi w dniu 30 kwietnia, 3 maja i 7 maja, ze zniżką 70%, tak w drodze

na Targi, jak i w powrotnej. W ten sposób Targi Poznańskie będą mogły być zwiedzane przez publiczność z najdalszych zakątków Polski. W związku z tygodniem rzemiosła, ze specjalną programą taniego budownictwa i z największym pokazem rzemiosła polskiego, Targi nabędą prawdziwie odświeżonego charakteru.

Jarmark wełny w Poznaniu

Najbliższy jarmark wełny w Poznaniu odbędzie się w dniu 2 maja 1933 r. w czasie trwania Targów Międzynarodowych (30 kwietnia do 7 maja 1933 r.). Będzie to jeden z największych jarmarków w roku bieżącym i da producentom wełny możliwość osobistego zapoznania się z organizacją jarmarku i sposobem prowadzenia aukcji.

Wełnę na składnicę przyjmują Targi Poznańskie każdego czasu bez względu na termin jarmarku. Koszty transportu wełny kredytują do czasu sprzedania jej, a prócz tego udzielają pożyczek na lombard wełny i ubezpieczają ją od ognia na własny koszt. Składowanie wełny jest bezpłatne.

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości; często już mała ilość działa pewnie. Zalecana przez lekarzy.

Ku czci Żwirki i Wigury

Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło w obieg z dniem 15 kwietnia br. okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 30 gr. ku uczczeniu pamięci kpt. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury.

Znaczek ten wykonany jest precyzyjnie drukiem wklęsłym jednobarwnym, z ręcznego sztychu na stali, na papierze z wodnemi znakami. Rysunek znaczka przedstawia portrety kpt. Żwirki i inż. Wigury w ramach ornamentacyjnych oraz widok samolotu w locie na tle obłoków.

Kontrola organów funduszu bezrobocia

Zgodnie z decyzją zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, specjalna delegacja komisji administracyjnej zarządu przeprowadza, wzorem lat ubiegłych, przegląd działalności zarządów i biur obwodowych FB., oraz instytucji zastępczych na terenie całego państwa.

Po dokonaniu tego rodzaju przeglądu w Wilnie, Białymstoku, Lwowie, Krakowie, na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, obecnie delegacja przeprowadza inspekcje organów Funduszu Bezrobocia na terenie Warszawy i okręgu warszawskiego, poczem przystąpi do kontroli na innych terenach (m. in. na Pomorzu).

Z ramienia zarządu głównego FB. komisji przewodniczy p. Fr. Urbański, dyrekcję reprezentuje dyrektor Funduszu, p. Z. Kmity.

Budżet rumuński

Sesja parlamentu rumuńskiego została zamknięta. Odczytane na ostatnim posiedzeniu o rządzie królewskie podkreśla znaczenie prac dokonanych w czasie tej sesji, w ciągu której uchwalono budżet, osiągając dzięki znacznym ofiarom równowagę budżetową i ratyfikowano układ o współpracy finansowej Ligi Narodów — oraz ustawę konwersyjną.

Rumuńskie Koła polityczne przewidują, że w końcu maja parlament zostanie zwołany na sesję nadzwyczajną.

Lipusz

— Przeciwno prowokacjom niemieckim. — Ostatnio odbyło się tutaj pod przewodnictwem p. Gackowskiego przy udziale około 2000 osób zebranie protestacyjne przeciwko prowokacjom niemieckim. Po przemówieniach p. Józefowski go i p. Krupy zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję, którą podpisali przedstawiciele wszystkich organizacji miejscowych.

KRONIKA

środa
19
kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Bogumiła W.

Środa Tymona M.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 19 bm. włącznie apteka „Radziecka“, ul. Szeroka; na Bydgoskiem Przedm.: św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: Pod Łabędziem, Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — „Pod Twoją Obronę“
Palace — „Harold Loyd jako kinomanjak“
Światowid — „Każdemu wolno kochać“
Corso — „Mój Przyjaciel Król“

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis.

We wtorek, dnia 18 bm. o g. 20
„Zoneczka z Var'et'e“
Farsa w 3 aktach A. Müllera
Legitymacje zniżk. 33 proc.

W środę, dnia 19 bm. o godz. 20
„Panna w koszarach“
Komedia muzyczna w 3 aktach
M. de Crace. Leg. zniżk. 33 proc.

W czwartek, dn. 20 bm. o g. 20
„Panna w koszarach“
Kom. muzyczna w 3 aktach M. de
Crace. Legitymacje zniżkowe 33%

Z miasta

— Osobiste. Ks. dr. Franciszek Jank, nowy proboszcz parafii N. P. Marji objął już urządowanie. Uroczysta introdukcja ks. proboszcza odbędzie się w najbliższym czasie. Ks. dr. Franciszek Jank przybył do Torunia z Chojnic, gdzie ostatnio był prefektem w tamtejszym gimnazjum. Nowemu duszpasterzowi par. N. P. Marji składamy życzenia owocnej pracy dla dobra Kościoła i Państwa.

— Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia, że kurs rytmiki rozpocznie się w środę, 19 bm. w świetlicy Organizacji przy ul. Łaziennej 24. Oplata miesięczna wynosi 2 zł. (2173)

— Z Towarzystwa Restauratorów w Toruniu. W środę, dnia 19 kwietnia 1933 r. o godzinie 16 odbędzie się w Dworze Artusa przy Ryнку Staromiejskim nr. 6 zwyczajne miesięczne zebranie, na które wszystkich pp. Kółców uprzejmie zaprasza Zarząd. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział. Zarząd. (d1838)

— Sekcja Sportowa Organizacji Przysp. Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju komunikuje, że w środę, dnia 19 bm. o godz. 16,30 rozpoczyna się w świetlicy przy ulicy Łaziennej nr. 24 lekcje gimnastyki rytmicznej pod kierunkiem p. Podlaszewskiej i będą odbywać się raz w tygodniu. Oplatę miesięczną w wysokości 2 zł należy uiszczać na ręce p. Batke, przewodniczącej sekcji na 1-szej lekcji gimnastyki, w środę, dnia 19 bm. Z gimnastyki mogą korzystać członkowie i sympatycy organizacji. (d1849)

— Tylko do końca kwietnia zachowana ważność weksle starego typu. Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia zostały wprowadzone przepisy nowej ustawy stemplowej, na mocy której wystawianie zobowiązania na blankietach wekslowych starego typu, używanych do dnia 31 marca br., jest niedozwolone. Obecnie Ministerstwo Skarbu przedłużyło używanie blankietów wekslowych starego typu do końca bm. Władze skarbowe nie mogą więc kwestionować weksła, wystawionego na starym blankiecie wekslowym, który bądź nie wymienia daty wystawienia, bądź wymienia datę późniejszą niż 30 kwietnia.

— Bolączki właścicieli domów. Stosując się do uchwały ostatniego walnego zgromadzenia członków toruńskiego Związku Właścicieli Nie ruchomości, zarząd Związku przesłał z odpowiednim pismem memoriał do p. Prezydenta Rzplitej. Właściciele nieruchomości w memoriale tym przedstawiają rozpaczliwe ich położenie, będące następstwem panowania niezdrowych stosunków w dziedzinie mieszkaniowej, tudzież szeregu ustawowych niedomagań, wynikających ze stosowania nadal ustawy o ochronie lokatorów, oraz wadliwej polityki budowlano mieszkaniowej. Pauperyzacja właścicieli domów na ziemiach zachodnich — czytamy w memoriale — doszła do tego, że wielu z nich nie ma środków do życia. Zachodzi konieczność zreformowania ustawodawstwa mieszkaniowego, bo nawet budowa nowych domów nie zaspokoi głodu mieszkaniowego w tak szybkim tempie postępującej ruiny

Jaki zawód obrać w życiu?

Rola i zadania Poradni Zawodowej

Już trzeci rok działalności rozpoczęła Poradnia Zawodowa w Toruniu, założona i urzeczywianiana przez Pomorskie Koło Stowarzyszenia „Służba Obywatelska“.

Celem Poradni Zawodowej jest racjonalne kierowanie młodzieży do zawodu. Jakkolwiek Poradnia jest instytucją społeczną, prywatną, współpracującą ze szkolnictwem i jest w całej pełni popierana i uznawana przez władze szkolne. Na pracę Poradni składają się: a) zbiorowe badania inteligencji młodzieży klas 7-tych szkoły powszechnej; b) wywiady indywidualne, mające na celu bliższe poznanie jednostki, warunków w jakich wzrasta, zamiłowań, zainteresowań i projektów na przyszłość; c) celem zebrania możliwie wszechstronnych danych urzadza się też konferencje z wychowawcami i radą pedagogiczną szkoły oraz d) indywidualne konferencje z rodzicami. Ponieważ zawód, niedobry do warunków fizycznych jednostki może być dla niej szkodliwy a nawet spowodować śmierć, poddaje się badaniu lekarskiemu; e) aby wykryć ewentualne wady organizmu czy skłonności chorobowe i przez racjonalny wybór zawodu im zapobiec; f) przy indywidualnym zetknięciu się z kandydatem na terenie zakładu psychotechnicznego, poddaje się go badaniu zapomocą specjalnych aparatów. Dopiero po tak gruntownych przygotowaniach może doradca zawodowy przystąpić do właściwej i odpowiedzialnej roli; g) udzielenia porady zawodowej.

Porada może być pozytywna lub negatywna. Pozytywna — jeśli stan zdrowia, zainteresowania, zamiłowania i warunki materialne kandydata idą po linii jego projektów zawodowych. Wówczas doradca wskazuje mu tylko właściwą drogę kształcenia. Są to jednak naogół rzadkie wypadki. Częściej występują sprzeczności, na które doradca winien

zwrócić kandydatowi uwagę i zmodyfikować jego życzenie. O ile stan zdrowia dyskwalifikuje kandydata do jakiegoś zawodu, przemawiają za zmianą projektu względy higieny pracy, której ustawodawstwo nasze poświęca coraz więcej uwagi. Również możemy mówić o niewłaściwym wyborze zawodu ze względów charakterologicznych. Np. osobie niecierplivej, lubiącej często zmieniać zajęcia, nie będzie odpowiadała praca monotonna; ludzie, zamknięci w sobie, zgrzyźliwi, nie umiejący panować nad sobą, nie nadają się do zawodów, wymagających obcowania z klientelą itp. Na te względy najczęściej kandydaci i ich rodzice nie zwracają uwagi, mając jedynie na celu ostateczny efekt: pieniężny ekwiwalent pracy.

Zadanie Poradni nie kończy się na udzieleniu porady pozytywnej lub negatywnej. Stroną praktyczną życia wysuwa jeszcze jeden, najrzućniejszy warunek: wskazanie „wolnego“ zawodu, w którym jest „popyt“ na pracownika. Zadanie to niełatwe, jeśli zważymy, że trzeba przewidzieć koniunkturę zawodową na kilka lat naprzód (musimy liczyć najmniej 3 lata na wyszkolenie zawodowe pracownika). W każdym razie poradnicę zawodową posiadają dane, na których mogą się oprzeć, podczas gdy kandydat i jego rodzice są zupełnymi laikami w kwestii znajomości rynku pracy.

Rola poradni zawodowej nie ogranicza się do udzielania porad młodzieży, która opuszcza szkołę powszechną. Zgłaszają się i starsi kandydaci, a także i taicy, którzy po ukończeniu szkoły powszechnej zastanawiają się nad wyborem tej lub innej szkoły średniej, oraz abiturjenci, przed wyborem wyższej uczelni.

Archiwum Poradni, to zbiór ciekawy, zawierający cenny materiał dla psychologa i socjologa.

Dr. Stefanja Pfanhauserowa

Na odcinku ruchu spółdzielczego w Toruniu

Towarzystwo Kooperatystów w Toruniu odbyło w sali Pomorskiej Izby Rolniczej kolejne zebranie dyskusyjne, na którym Prezes Towarzystwa p. mgr. Jan Głębowicz wygłosił referat na temat: „Organizacje zawodowe a spółdzielczość“. Idąc metodą naukową, na gruncie praktycznych założeń, prelegent dał wyczerpujący misternie zbudowany system współpracy organizacji zawodowych ze spółdzielcami, podkreślając konieczność podziału pracy, wytworzenia planu działania i metody pracy. Szczegół-

nie interesujące były wywody prelegenta z dziedziny asocjacji rolniczych.

Po reeferacie rozwinęła się rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos pp. dyr. J. Bielecki, dyr. Dr. Rozeń, Kowalski, inż. Wojnarowiczowa, St. Manthey i inni.

W życiu kulturalnym i umysłowym Torunia Towarzystwo Kooperatystów odgrywa poważniejszą rolę i staje się funkcją opinii w skomplikowanych zagadnieniach ekonomiczno-spółdzielczych.

Przymusowe szczepienie przeciwko ospie

Na podstawie ustawy o przymusowym szczepieniu przeciwko ospie z dnia 19 lipca 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63 poz. 372) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 15 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 261) Prezydent miasta zarządza w obrębie miasta Torunia przymusowe szczepienie przeciwko ospie.

Szczepienie odbędzie się: (w nawiasach dzień i godz. oględzin): Stare Miasto 4. V. godz. 14,00 — (II. V. godz. 14,00) — I. Szkoła Powszechna przy ul. Prostej; Nowe Miasto 4. V. godz. 15,00 — (II. V. godz. 15,00) — II. Szkoła Powszechna przy ul. Prostej; Przedmieście Bydgoskie, urodz. w czasie od 1. I. — 30. VI. 32 r. — 9 maja o godz. 14,00 — (16 maja o godz. 14,00) — IV Szkoła Powszechna przy ul. Sienkiewicza; urodzone w czasie od 1. VII. — 31. XII. 32 r. — 9 maja o godz. 15,30 — (16 maja o godz. 15,00) — IV Szkoła Powszechna przy ul. Sienkiewicza; Mokre:

istniejących domów wskutek niemożności remontowania ich. Właściciele domów wysuwają w memoriale szereg dezyderatów, m. in.: równomierne rozłożenie ciężarów podatkowych, unormowanie wymiaru i poboru podatku miejskiego od budynków, wymiar podatku państwowego jedynie od czystego, rzeczywistego dochodu, stopniowa likwidacja ustawy o ochronie lokatorów i t. p. Odpowiednie rezolucje przesłane zostały też prezesowi Rady ministrów, minist. skarbu i ministr. spraw wewnętrznych.

— Zamach samobójczy. W dniu wczorajszym usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie sublimatu 17-letnia Władysława K., zamieszkała przy ul. Mickiewicza 30. Zawieziona karetka pogotowia odwozła desperatkę do lecznicy miejskiej. Stan jej nie budzi obaw. Przyczyną tego rozpaczliwego kro-

u urodz. w czasie od 1. I. — 30. VI. 32 r. — 10 maja o godz. 14,00 — (17 maja o godz. 14,00) — III. Szkoła Powszechna ul. Bażyńskich; urodz. w czasie od 1. VII. — 31. XII. 32 r. — 10 maja o godz. 15,30 — (17 maja o godz. 15,00) — III. Szkoła Powszechna ul. Bażyńskich; Przedmieście Chełmińskie 8 maja o godz. 14,00 — (15 maja o godz. 14,00) — Szkoła Pomożnicza ul. Szosa Chełmińska; Przedmieście Jakóbskie 5 maja o godz. 14,00 — (12 maja o godz. 14,00) — VII Szkoła Powszechna ul. Lubińska.

Szczepieniu podlegają dzieci bez względu a przynależność państwową a mianowicie: urodzone w roku 1932 oraz dzieci urodzone w latach 1931 i 1930, które z jakichkolwiek bądź powodów dotąd nie były szczepione lub też były szczepione z wynikiem ujemnym; dzieci w 7 roku życia, które dotychczas nie były powtórnie szczepione wzgl. były szczepione z wynikiem ujemnym; osoby dorosłe na wyraźne życzenie.

Na rodzicach wzgl. ich zastępcach ciąży obowiązek przedstawienia dzieci do szczepienia oraz oględzin, wykąpanych, w czystej bieliznie i w przepisany terminie. Nie wolno przynosić dziecka do ogólnego miejsca szczepienia z domu w którym panują choroby zakaźne jak: ponia, błonica, odra, kszusiec, dur plamisty, choroby wysypkowe lub ospa czarna.

Nieprzedstawienie dziecka do szczepienia z powodu choroby należy udowodnić świadectwem lekarskim, najdalej w przeciągu 8 dni od terminu szczepienia. Jeżeli dziecko było szczepione prywatnie lub przez lekarzy wojskowych, należy również przedłożyć świadectwo stwierdzające szczepienie.

Uchylenia dzieci od szczepienia lub odwołania bez powodu podlega karze do 200 zł. lub 14 dni więzienia.

Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem Skarbu zatwierdziło statut Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu.

Kasa ta powstała w drodze przekształcenia dotychczasowej Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Toruniu.

Nowopowstała Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu jest jedyną wojewódzką K. K. O. na terenie kraju.

Druga wszechpolska wystawa filatelistyczna w Toruniu

W czasie od 21 — 28 maja br. odbędzie się w Toruniu Wszechpolska Wystawa Filatelistyczna, zorganizowana staraniem Związku Filatelistów w Toruniu z okazji 10 lecia istnienia Związku.

Wystawa obejmować będzie następujące działy: polski, zagraniczny i specjalny dla młodzieży.

Przygotowania są w pełnym toku.

Główną atrakcją będą zbiory Min. Pocz. i Telegrafów.

Z okazji wystawy Min. Pocz. i Telegrafów wydać specjalny znaczek w kolorze ciemno-czerwonym w ilości 100 tys. sztuk. Znaczek ten po skończonej wystawie zostanie wycofany z obiegu.

Toruń liczy 56.200 mieszkańców

Według danych Miejskiego Urzędu Statystycznego liczba mieszkańców naszego miasta wynosiła w dniu 31 marca br. 56.210. Liczba mieszkańców w porównaniu ze stanem z dnia 1 stycznia br. zwiększyła się o 444 osób.

Ruch ludności m. Torunia w I kwartale r. b. przedstawia się jak następuje:

Przybyło do Torunia: w styczniu 1264 osoby, w lutym 1255, w marcu 1774. Wyjechało z Torunia: w styczniu 1263, w lutym 10665, w marcu 1701 osob. Przemeldowało się: w styczniu 2143, w lutym 1619, w marcu 2139.

Urodzeń było: w styczniu 110, w lutym 122 w marcu 111, razem 343. Zgonów było: w styczniu 63, w lutym 50, w marcu 74, razem 187. Nadwyżka urodzeń nad zgonami wynosi w I kwartale br. 156.

Finały mistrzostw Polski w siatkówce i koszykówce męskiej i żeńskiej odbędą się w Toruniu

Tegoroczne zawody finałowe o mistrzostwo Polski w siatkówce i koszykówce żeńskiej i męskiej odbędą się w Toruniu. Zawody w siatkówkę odbędą się w dniach 10 i 11 czerwca, w koszykówkę dnia 23 i 24 września. Zawody te odbędą się w RAMACH OBCHODU 700 LECIA ISTNIENIA TORUNIA.

Pomorski Okręgowy Związek Gier Sportowych przystąpił już do pracy nad organizacją tych zawodów.

Pokłosie świąteczne

W pierwszy dzień świąt ruch w mieście ożywił się dopiero w godzinach popołudniowych. Schroniskiem dla wszystkich „bezrodziny“ kawalerów i samotników były „Europejska“, „Pomorzanka“, wieczorem „Orzeł“ i „Esplanada“. Wielkim powodzeniem cieszyła się świetna, wyświetlana na ekranie kina „Światowid“ komedia „Każdemu wolno kochać“, nie mniejszym powodzeniem cieszył się drugi dobry film polski „Pod Twoją Obronę“, wyświetlany w „Marsie“. Pogoda w święta nie dopisała.

Dziś pogoda słoneczna

Przewidywany przebieg pogody w dn. 18 bm.:

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. W nocy jeszcze chłodno. Przymrozki. Dniem ciepło. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

Z teatru

— „Zoneczka z Var'et'e“. We wtorek, 18 bm. o godz. 20 kapitalna farsa w 3 aktach A. Müllera „Zoneczka z Var'et'e“ z p. Janiną Porebską w roli tytułowej.

— „Panna w koszarach“. W środę, dnia 19 kwietnia i w czwartek dnia 20 kwietnia b. r. komedia muzyczna M. de Crace p. t. „Panna w koszarach“. W rolach głównych pp. Porebska, Zbierzowska, Suchankówna, Mirska-Zarembina, Luczycka, Cedzyńska, Jaworski, Cornobis, Ilcewicz, Gliński, Mroźewski, Jejda i in. Reżyserował p. Władysław Ilcewicz.

O czem mówi Chelmża?

Nowy występ p. Czerwińskiego

W końcu listopada ub. roku pisaliśmy w Chelmży głośno jest od kilku dni o wypadku, którego bohaterem jest jeden z czołowych przedstawicieli tutejszej grupy Stronnictwa Narodowego, Ludziska opowiadają sobie, śmieją się, a pan radca po burzliwych zajęciach sobotniego wieczoru leży chory i kuruje się. Żarty jednak odłożymy na bok, bowiem wypadek, którego świadkiem była ub. soboty Chelmża, zasługuje ze wszech miar na potęgę i pieczę.

Przechodnie ulicy Szewskiej zauważyli bezprzytomnie leżące w rynsztoku ulicznym człowieka. Po krótkiej chwili zebrała się już grupka ludzi, pragnąc przyjść nieszczęśliwemu z pomocą. Niestety jednak wszelkie zabiegi nie odnosiły początkowo skutku, gdyż nieszczęśliwy jak kłoda leżał w ścieku ulicy. Dopiero wychodzący z Cukrowni robotnicy zabrali się do dzieła energicznie. Leżące oświetlono latarką kieszonkową, a kiedy przekonano się, że to jest tylko do nieprzytomności „zagazowany” radca Magistratu Czerwińskiego, postanowiono odnieść go do domu. Trzech czy czterech litościwych robotarzy wzięło pana radcę na plecy i wśród asysty gawiedzi odniosło go do domowych pieleszy. O okrzykach i epitetach, którymi darzono ululanego radcę, pisać nie będziemy, nie chcąc razić uszu naszych czytelników.

Skandaliczny ten wypadek tem jest smutniejszy, że p. Czerwiński oprócz zaszczytnej godności radcy miejskiego, jest decernentem dla spraw bezrobotnych oraz członkiem Sejmiku powiatowego z ramienia Stronnictwa Narodowego. Liczne rzesze bezrobotnych Chelmży są mocno zaniepokojone o zdrowie pana decernenta, który się nimi tak szczerze, bezinteresownie i bezstronnie opiekował.

Komentarze dalsze do tego nowego wieńca „chwaly” pana Czerwińskiego chyba zbędne. Przypomnieć tylko jeszcze należy, że toczą się przeciwko niemu jako współwłaścicielowi hurtowni kolonjalnej i spółkoncesjonariuszowi rozmaitych monopolii państwowych dochodzenia. Niezależnie od tych dochodzeń są sprawy w Sądzie o obrazy najwyższych przedstawicieli państwowych.

Tak to zabawiają się ci, którzy krzyczą na wszystko, na władze, na organizacje pracujące dla Państwa, mienia się obrońcami praworządności, a sami odpoczywają w... ściekach ulicy.

Od czasu tego minęło prawie 5 miesięcy.

Chojnice

— **Konferencja nauczycielstwa w Czystkowcach.** Odbyła się tu konferencja rejonowa, na której przeprowadzono dwie wzorowe lekcje i wygłoszono cztery aktualne referaty.

— **Z pracy świetlicowej w Ostrowitem.** Pracę świetlicową zakończono tu wystawą ekspozycji robót kobiecych, przy udziale okolicznego nauczycielstwa oraz inspektora szkolnego. Wystawione ekspozyty świadczyły o pilności świetliczan.

— **Z zebrania parafjalnego w Pawłowie.** Celem budowy plebanji dla miejscowego księdza odbyło się zebranie parafjalne. Parafianie uchwalili już wiosną przystąpić do budowy plebanji. Koszty budowy oblicza się na 9000 zł.

Świecie

— **Napad rabunkowy na szosie.** Dnia 13 bm. o godz. 18.30 na szosie Warlubie—Bakowo dokonano napadu rabunkowego na Kopecką Annę, zam. w Bakowie. Napastnik dwukrotnie powalił napadniętą na ziemię, przyczem usiłował odebrać jej rower. Tej samej nocy jeszcze przytrzymał napastnika w osobie Ropnińskiego Franciszka, którego osadzono narazie w aresztach policyjnych.

a sprawy przeciwko p. Czerwińskiemu jeszcze się nie zakończyły. Za opilstwo ukarany został grzywną, ale godności społeczne jeszcze jakoś piastuje. Ostatnio p. Czerwiński stanął przed sądem oskarżony o zniewagę Marszałka Piłsudskiego. Aczkolwiek p. Czerwiński zapierał się, a obrona usiłowała zrobić z niego męczennika za sprawę „narodową”, to jednak przewód wykazał zupełnie co innego i sąd skazał p. Czerwińskiego na 300 zł grzywny oraz ponoszenie kosztów sądowych.

Niezadługo p. Czerwińskiego czeka nowy proces o oszczerstwo rzucone na p. Orłowski, że usunął na szkodę firmy Borus i Czerwiński przedmioty obłożone aresztem.

Tego rodzaju popisy p. Czerwińskiego w szeregach Stronnictwa Narodowego nie razią i znajdują wyraźną aprobatę, bo toruński organ „narodowy” broni swego „działacza” bardzo zawzięcie, a tymczasem społeczeństwo Chelmży wie z kim ma do czynienia i co ma o „opiekunie” bezrobotnych myśleć.

Wielki pożar w Osiecznie pod Czerskiem

Straty wynoszą przeszło 100 tys. — Pomysłmy o ratunku dla pogorzalców

W nocy na Wielką Sobotę nieznaną zbrodniem czy ręką podłożyła ogień pod jedną z drewnianych stodoł we wsi Osieczno pod Czerskiem — szalejący wicher rozdmuchał zarzewie ognia w potężny żar, który strawił nie tylko podpalony budynek ale przerzucił się gwałtownie na sąsiednie zabudowania, a trafiając na podatny materiał dachów słomianych i zrębów drewnianych zniszczył całkowity dobytek, zanim pomoc nadejść mogła. W jednej godzinie, podczas której zdołano zlokalizować ogień, **rajałek 20 rodzin na szkodę 100000 zł. znajdował się w morzu ognia. Około 150 ludzi, na ogólną liczbę 900 mieszkańców zostało pozbawionych dachu nad głową.** Ogień zastał rodziny w głębokim śnie, niejedni zdołali zaledwie życie uratować parząc się dotkliwie. Częstokroć nie było nawet możliwości ratowanie najpotrzebniejszych części ubrań. Cały martwy inwentarz, a trzem gospodarzom nawet i żywy inwentarz został zniszczony kompletnie. O sile ognia daje mały obraz ten szczegół, że siławkę ratować musieli strażacy z pałającą się remizy, która stała około 100 m. od miejsca podpalenia. Niestety i to jest naj-

boleśniejsze, że kilka rodzin nie było wcale ubezpieczonych od ognia.

Kłeska jest okropna, położenie wprost beznadziejne, rodziny bez kawałka chleba i szczypty soli. Pomoc doraźna już tego samego dnia się rozpoczęła, ale ludność uboga, zamieszkała na lotnych piaskach wśród borów Tucholskich, nie mając możliwości zarobkowania, nie na długo będzie mogła zaradzić nędzy nieszczęśliwych pogorzalców.

Wobec tego zwracamy się w imieniu tych stroskanych ofiar z uprzejmą i serdeczną prośbą o udzielenie małego daru. Prosić o jakubuzną jest rzeczą przykłą. Skoro jednakże rozważy się w jakim położeniu ci biedacy się obecnie znajdują, wybaczą się nam zapewne że wyciągamy rękę po grosz ofiarny.

W ciężkich obecnych czasach nie wyrażamy wielkich ofiar, ale prosimy chociaż o drobnotkę.

Datki prosimy skierować na ręce ks. Fr. Czaplńskiego Osieczna koło Czerska (PKO nr. 211.917).

Śmiały napad rabunkowy w Parskach pod Grudziądem

W pierwszy dzień świąt około godz. 11-tej wieczorem dokonano śmiałego napadu rabunkowego na dom 87-letniego starca, emeryta Riega w Parskach pod Grudziądem. Późnym wieczorem zamieszkał w domku stojącym tuż za Cytadelą staruszkowie, Rieg oraz jego 78-letnia żona i 81-letnia siostra żony, posłyszeli ujadanie psa, przyczem mieli wrażenie, iż ktoś usiłuje zakraść się do domu. W jakiś czas później ujadanie psa znowu się powtórzyło, przyczem Rieg wyszedłszy na podwórze obeszł domostwo pragnąc się przekonać czy niema kogoś w pobliżu.

Kiedy Rieg powracał do domu został w sieni napadnięty przez trzech bandytów, którzy korzystając z niezamkniętych drzwi przez Riega ukryli się w sieni. Bandyci zmasakra-

wali starca w nieludzki sposób. Na krzyk ofiary wybiegły z mieszkania kobiety.

Pobudzeni krzykiem ofiar najbliżsi sąsiedzi, podążyli z pomocą. **Bandyci zrabowali 18 złotych i rewolwer, zbiegli w niewiadomym kierunku.**

Na miejsce napadu przybył lekarz powiatowy dr. Lachowski, który udzielił rannym pomocy lekarskiej pozostawiając ich opiece domowników.

Na miejsce przybył również komendant policji powiatowej p. kom. Nowak, który osobiście prowadzi w tej sprawie dochodzenia i pościg za bandytami.

Jak się dowiadujemy policja jest już na tropie bandytów.

Złoczyńcy staną przed sądem doraźnym.

Papowo Biskupie

— **Mamy organizację P. W.** Dzięki staraniom nauczyciela p. Berkowskiego ze Stawu i kierownika szkoły p. Sowińskiego z Papowo Biskupiego założyli wiceprezes powiatowy Z. S. ob. Syrek w naszej miejscowości w dniu 10 b. m. oddział Zw. Strzeleckiego. Do oddziału zapisało się 29 członków. Zarząd jest następujący: Sowiński — prezes; Krystoforski — wiceprezes; Wiśniewski — sekretarz; Sadowski — skarbnik. Na ref. wychowania obywatelskiego proponowano ob. Berkowskiego nauczyciela ze Stawu, na komendanta podchor. rez. ob. Berkowskiego. Istnieją u nas b. liczne organizacje społeczne, lecz organizacji P. W. i W. F. nie było, dlatego większość obywatelstwa powitała z radością powstanie Związku Strzeleckiego. **Wasz.**

Konarzynny

— **Z inicjatywy Zarządu Zw. Powstańców i Wojaków** utworzono tutaj koło Przyjaciół Strzelca. W skład zarządu weszli pp. Kociatkiewicz, Gliszczyński i Sitkiewicz.

— **Z życia Szkoły.** Dnia 14 bm. odbyła się konferencja rodzicielska przy udziale nauczycielstwa rejonu Konarzynny w Swornegacach. — Lekcja na temat „Jak stworzyć w domu higieniczne warunki pracy” oraz referaty na tematy współpracy domu rodzicielskiego ze szkołą były bodźcem do ożywionej dyskusji, w której brali udział — dosyć licznie zgromadzeni rodzice jak i członkowie Rady Szkolnej.

— **Nauczytelstwo organizuje się.** W rejonie Konarzynny utworzyło się Ognisko Zw. Naucz. Polskiego. Piękny referat na temat: „Kościelnia obrony granic” — wygłosił p. Gliszczyński.

Puder Bebe Szofmana

w luksusowym opakowaniu w blaszanych pudełkach.

Ich ludzie

Wyrokiem Sądu Grodzkiego w Trzewie skazany został jeden z czołowych przedstawicieli Stronnictwa Narodowego w powiecie i przez Wojaków słuchających komendy z Wielka Kaczyński na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu za zniewagę polskich urzędników.

Kara ta nie jest nowością dla p. Kaczyńskiego, który niejednokrotnie stawał w kolizji z kodeksem karnym i pod tym względem ma bogatą przeszłość.

Komentarze chyba zbędne.

Ceny orientacyjne za świnię bekonową za czas od 15 do 21 bm.

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orientacyjne za świnię bekonową loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnię I klasy: o wadze od 85 do 95 kg zł. 90 za 100 kg żywej wagi.

Za świnię II klasy: o wadze od 75 do 85 kg. oraz o wadze od 95 do 100 kg zł. 84 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga: Świnię bekonową są to świnię białe pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnię dostarczone bezpośrednio do bekoniarńi ceny orientacyjne są o 5 proc. wyższe

Chelmno

— **Śmiały napad w Błędowie.** W nocy na 14 bm. pomiędzy g. 2 a 3 nieznanymi osobnikami włamali się do mieszkania rolnika Korthala Fryderyka w Błędowie skąd skradli większą ilość bielizny. W pościgu za sprawcami w odległości około 300 mtr. od zabudowań poszkodowany został przez złoczyńców postrzelony strzałem w pierś.

Czersk

— **Z życia Powstańców.** Dnia 9 bm. odbyło się zebranie miesięczne Związku Powst. i Wojaków O. K. VIII przy licznych udziałach członków. Zebranie zagaił p. dr. Mroczynski i po przyjęciu 24 nowych członków, protokoły z ostatniego zebrania miesięcznego i 2 zebrań Zarządu odczytał sekretarz dr. Konieczny. Następnie omówiono sprawę Zw. Rezerwistów, poczem wręczono dyplomy zasługi za wierną i rzetelną pracę dla Związku p. dr. Kłosińskiemu i p. dr. Cwiklińskiemu. Z kolei komendant Gabler wygłosił referat o lotnictwie, poczem ustalono, że ćwiczenia będą odbywać się począwszy od 1 piątku po świętach na wolnym terenie. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Programy radiowe

Wtorek, dnia 18 kwietnia 1933 r.

12.10 Płyty. 15.30 Komun. Państw. Urzędu Wych. Fizycz. i Państw. Zw. Sportowego. 15.35 „Wśród książek” — prof. H. Mościcki. 15.30 Płyty. 16.20 Odczyt maturalny p. t. „Odrodzenie Państwa Polskiego” — dr. W. Lipiński. 16.40 „Ostatnia książka Bersona” — prof. K. Ajdukiewicz (Lwów). 17.00 Koncert Symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga i K. Koszeliński (skrzyp.). 18.00 Odczyt maturalny p. t. „Cechy morfa i biologiczne rośliny i zwierzęcia” — prof. St. Sumiński. 18.25 Odczytanie wierszy zakwalifikowanych przez Jury do Konkursu Poetyckiego P. R. 19.30 Feljeton muzyczny. 19.45 Prasowy dziennik radiowy 20.00 Koncert orkiestry smyczkowej P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego 21.10 Wiadomości sportowe. 21.20 Recital skrzypcowy I. Weissenberga. 22.00 Kwadrans literacki p. t. „Chrzcziny” — pióra St. Młodożeńca. Odczyta autor. 22.15 Muzyka taneczna z Italji. 23.00 Muzyka taneczna z Bodegi.

WYWOŁANIE.

Pani Fryda Kaplan z d. Meyerhardt dawniej w Bydgoszczy obecnie w Berlinie N. W. 87 Levetzowstr. 21, działająca za zezwoleniem męża Simona Kaplana także wniosła o wywołanie listu hipotecznego utworzonego celem zabezpieczenia wierzytelności w kwocie 17.000 mkn. z odsetkami 5% rocznie zapisanej do łącznej odpowiedzialności w księdze gruntowej Brodnica karta 157 i karta 167 w dziale III. pod nr. 8 względnie 33 na rzecz Frydy Meyerhardt. Wzywa się zatem posiadacza dokumentu, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 18 września 1933 r. godzina 12 w sali nr. 68 niżej podpisanego Sądu zgłosił swe prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument będzie pozbawiony mocy.

III. CO. 7/33. 2170

Brodnica, dnia 29 marca 1933 r.

Sąd Grodzki.

Zółta gorczyca

kupuje i prosi o opróbkowane oferty

ANTONI PILIŃSKI

BYDGOSZCZ

FABRYKA MUSZTARDY

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 19. 4. 1933 r. o godzinie 12 w poł. będą sprzedawał przy ulicy Długiej 65 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 wagę Berke'a oszacowaną na sumę 600,— zł.
Zlec. Nr. 704/VIII
Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Spis zaopiewdzi 198/33 II.

Nauczycielka

wychowawczyni, bardzo zdolna, energiczna, kochająca dzieci, wiek średni, szuka posady. Chętnie na wyjazd. Skromne warunki. Łaskawe oferty „Dzień Pomorski” Toruń 2148

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 8031

Kancelaria

moja i mieszkanie znajdują się odtąd przy ulicy Dąbrowskiego nr. 17 (wysoki parter)

Zygmunt Gasiorowski

adwokat i notariusz

3764

Tel. 41. w Nakle n/N. Tel. 41.

Rury i kształtki kamionkowe skład konsygn. Centr. Sprz. Wyr. Kamionkowych 1462	Płytki terrakotowe posadzkowe klinkier posadzkowy składy fabr. „Dziwulski i Lange”	Porcelana techniczna i stołowa składy fabr. Fabryka Porcelany „Cmielów”	Cement wapno gips wyroby szamotowe, kafle cegła budowlana i t.p. art. budowlane	Cegła budowlana ceglówka klinker dachówka drewny Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A. Grudziądz.	Na dachy: Filc gumolitywy Lepniki gumolitywy do impregnacji: Karbolineum prawdziwe żywiczne. Karbolineum bronzowe zwykłe. Skład fabr. „Terebenthen”	Wyroby sanitarne płytki glazurowane fabryki „Łozefów”	Meble żelazne dla mieszkań, lekarzy i szpitali, tarczki żelazne skład fabr. Kosrad Jarnuszkiewicz i Ska	Maszyny do pisania i liczenia „Royal” Warsztat reperacyjny i konserwacja maszyn.	Żarówki świetlne, samochodowe, lampy radiowe. skład konsygn. Zjedn. fabr. zar. „Tungsram”
--	--	--	--	---	---	---	--	--	--

Stanisław Wirpsza i S-ka Gdynia
Biuro: ul. Portowa tel. 16-32
Składy przy własnej wyładowni Szosa Gdańska, tel. 13-30


s. p.

STANISŁAW SZEPEŁTYS

Inżynier-technolog

Zasnął w Bogu dnia 15-go kwietnia 1933 r. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 53. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w środę dnia 19-go b. m. o godz. 9 rano do Kościoła Garnizonowego, gdzie odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy. Pogrzeb z kościoła Garnizonowego tegoż dnia o godz. 17-tej na cmentarz Garnizonowy.

Na ten smutny obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego pograżeni w nieutulonym smutku

żona, córka, zięć wnuczka i rodzina

Toruń, dnia 18/IV. 1933 r. Osobne zawiadomienia wysłane nie będą.

s. p.

Inżynier-Technolog Stanisław Szepetys

Naczelnik Oddziału Mechanicznego Polskich Kolei Państwowych w Toruniu, b. Prezes Zarządu Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu.

w dniu 15 kwietnia 1933 roku w Toruniu po długich i ciężkich cierpieniach życie zakończył.

W Zmarłym tracimy jednego z najszlachetniejszych pracowników, oddanych pracy ofiarnej i bezinteresownej dla najszerzej pojętego dobra powszechnego, któremu s. p. Inż. Stanisław Szepetys służył w imię najwznioślejszych ideałów ogólnoludzkich.

Pozostawia po sobie pamięć najlepszą i wzór dobrego obywatela Państwa i człowieka.

Zarząd Wojewódzkiego Komitetu L.O.P.P. w Toruniu

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-jej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Próbki reklamowe gratis
Herbata o 30% taniej
Urządzący własną pakownię herbaty najszlachetniejszych gatunków w pierwszorzędnym plantacji mam możliwość **obniżyć cenę o 30%**

Stanisław Grelewicz Toruń
Wielkie Garbary 19 tel. 853
Import Herbaty Palarnia kawy
Delikatesy i wina krajowe. 1583

Ogłoszenie.

Jarmark na bydło, konie i świnie odbędzie się w środę dnia 19 kwietnia 1933 r. na zbiegu ulic Paderewskiego i Mickiewicza.
L. dz. I. 5756/33. 2171

Chełmża, dnia 14 kwietnia 1933 r.
MAGISTRAT:
(—) Kurzątkowski,
Burmistrz.

Samochody sprzedamy

3 Fordy osobowe limuzyny, typu „rok 1929” i 1 Buick osob. limuzyna. Oglądać od g. 8 do 15 codziennie Bydgoszcz, 3 Maja Nr. 20-a. Garaż Nr. 4
Oferty na piśmie w zalakowanej kopercie do dnia 1 Maja br. składać pod adresem
Francusko-Polskie T-wo Kolejowe,
Bydgoszcz, Plac Wolności Nr. 1 pokój 5, III piętro, z napisem samochody. 2110

Spis zapowiedzi 198/33 II.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. niezonaty student politechniki Konstanty Zablocki, zamieszkały w Gdańsku, syn emerytowanego kapitana wojsk polskich Wacława Augustyna Zablockiego i tegoż małżonki Marji z domu Vietinghoff, zamieszkałych w Inowrocławiu; 2. niezamężna Jolanta Gabriela Wilkońska, bez zawodu, zamieszkała w Poznaniu i Winiawkach — Antoniny, powiat Leszno, córka byłego właściciela ziemskiego Czesława Wilkońskiego i tegoż małżonki Gabryeli z domu Taczanowskiej, zamieszkałych w Winiawkach Antoniny, powiecie leszczyńskim, chcą zawrzeć związek małżeński.

O jakiegokolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego w przeciągu 15 dni.

Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu, Gdańsku i Winiawkach — Antoniny, pow. Leszno. Poznań, dnia 29 marca 1933 r.

Urządnik Stanu Cywilnego.
(—) Chybiński.

Drzewka owocowe

róże, cebulki gladioli i dalsi
oraz wszelkie rośliny dekoracyjne

polecą
B. HOZAKOWSKI, Toruń
Zakłady Ogrodnicze
przy ul. Wybickiego 71/73. 2015

Gdynia.

Nieruchomość z zabudowaniami.

jak willa, magazyny i garaże, położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego natychmiast na korzystnych warunkach do **sprzedania**, względnie **w całości do wydzierżawienia.** 2163

Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe względnie transportowe i t. p. (Dotychczas przedsiębiorstwo budowlane).

Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „STAROGARD”, Centrala w Gdyni, ul. 10 Lutego.

Sprzedamy

Samochód Buick otwarty. Oglądać od g. 8—15 codziennie Kościuczyna, Dworcowa 15. Oferty nadsyłać pod adresem
Francusko-Polskie T-wo Kolejowe
Bydgoszcz, Plac Wolności Nr. 1
2111 do dnia 1 maja 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Dla oznaczenia wraku przed ujściem Wisły koło Schiewenhorst został wyłożony następujący znak morski:
1 zielona pława z dwoma zielonymi trójkątami, wierzchołkami w górę, jako znakami szczytowymi; napis „Wrack”.
Pława ta wyłożona jest mniej więcej 300 m. na północ od wraku, na głębokości 8,00 m. 185
Gdańsk, dnia 11. IV. 1933 r.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

W rejestrze handlowym zapisano firmę Składnica Skór Balcerowicz Brodnica a jako jej właściciela kupca Czesława Balcerowicza w Brodnicy. 2169
Brodnica, dnia 13 kwietnia 1933 r.
Sąd Grodzki.

Drogerja Perfumerja UNIVERSAL
Toruń, ul. Szeroka 17, tel. 86, 1960

Gospodynie!! „SABA”

najlepsza farbka w płynie wszędzie do nabycia. 1982

Stacja benzynowa

Standard Nobel poleca najtaniej oleje i smary, fachowa obsługa. Automagazyn Toruń. Wielkie Garbary 11, telefon 35. 2157

Wycieczki autobusami

wykonuje pod dozorem szoferów mechaników wykwalifikowanych. Firma Automagazyn Toruń, Wielkie Garbary 11, telefon 35. 2157

Firma

dobrze wprowadzona ze sztabem agentów, obejmie zastępstwo pokupnych artykułów. „Universal” Lwów Mochnackiego 22. 2176

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Abraham Skrzypiec wystawiony przez Magistrat Włocławka unieważniam.

Limuzyna

lub kabriolet do 10 K. M. w znakomitym stanie za natychmiastową zapłatą zamierzam się sprzedać. Oferty pod nr. 1750 do ekspedycji „Gazety Gdańskiej”, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. 1969

Kamienica

2 składy, dochód 9000 rocznie. Cena 53000 złotych, wpłata 25000 złotych sprzedam. Pawski, Grudziądz, Ogrodowa 2. 2133

Biblioteka

przy organizacji sjonistycznej Grudziądz zawiadamiam zainteresowanych że wszelkie pretensje z tytułu kaucji należy składać pisemnie do dnia 28 kwietnia 1933 r. Po tym terminie kaucja przechodzi na rzecz biblioteki. Komitet. 1572

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDANSKA”, „DZIEN BYDGOSKI” na **maj i czerwiec 1933 r.** i proszę należność — **zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____ Pocztą _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 6.78** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDANSKA”, „DZIEN BYDGOSKI”, za **maj i czerwiec 1933 r.** potwierdzam.

dnia _____

*) Nie stosownie przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszym abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDANSKA”, „DZIEN BYDGOSKI” na **miesiąc maj 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____ Pocztą _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIĄDZKI”, „GAZETA GDANSKA”, „DZIEN BYDGOSKI”, za **miesiąc maj 1933 r.** potwierdzam.

dnia _____

*) Nie stosownie przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 14.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV

II-gi Pomorski bieg na przełaj o puchar przechodni „Dnia Pomorskiego” największą imprezą sezonu lekkoatletycznego

Drugi wielki pomorski drużynowy bieg na przełaj o puchar przechodni „Dnia Pomorskiego” będzie niewątpliwie jednym z najważniejszych wydarzeń tegorocznego sezonu lekkoatletycznego. Zgłoszenia zawodników i drużyn już upływają. Do chwili obecnej otrzymaliśmy już zgłoszenia i zawiadomienia szeregu klubów sportowych z terenu OK. VIII.

Na czoło zawodników należących do pomorskiej ekstraklasy wysunął się obok zeszlenczonego zwycięzcy biegu Lucjana Hoheisela z Bydgoszczy („Polonia”) nowy as naszej biegni Henryk Jaroń z Policynego Klubu Sportowego m. Torunia. Jaroń uzyskał w biegach długodystansowych w czasie zawodów sportowych p. p. fenomenalny wprost czas, zdobywając wszystkie pierwsze miejsca.

Przygotowania do biegu są już w pełnym toku.

Udział w biegu mogą brać zawodnicy z całego terenu O. K. VIII., którzy ukończyli 18 rok życia. Bieg odbędzie się w klasyfikacji drużynowej i jednostkowej.

W klasyfikacji drużynowej zwycięża drużyna (skład drużyny 5 zawodników), której trzej pierwsi zawodnicy osiągną najmniejszą ilość punktów. Punktacja zawodników w biegu drużynowym odbywa się w następujący sposób: zwycięzca otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o 1 punkt więcej. Dla zwycięzców w biegu jednostkowym przeznaczono są trzy

wspaniałe nagrody pamiątkowe. W biegu drużynowym zwycięska drużyna otrzymuje puchar przechodni „Dnia”. Następne dwie drużyny otrzymują żetony i dyplomy; w biegu jednostkowym ponadto następnymi 10 zawodników otrzymuje żetony i dyplomy, dalszych 10 dyplomów.

Bieg odbędzie się w niedzielę dnia 14 maja r. b. o godz. 12.30. Start i meta przy Banku Polskim.

Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem Redakcji „Dnia Pomorskiego”, Toruń, ul. Szeroka 11, „Pomorski drużynowy bieg na przełaj”.

Święta na boiskach Polska remisuje z Czechosłowacją w robotniczych mistrzostwach europejskich

Sosnowiec, 18. 4. W niedzielę odbył się w Sosnowcu pierwszy na terenie Polski mecz o robotnicze mistrzostwo europejskie pomiędzy robotniczymi reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. Mimo ulewy zawody zgromadziły przeszło 5.000 widzów. Wiele osób przybyło z Warszawy, Łodzi, Śląska i niektórych innych ośrodków robotniczych. Przybyli również wyścigowicze zagraniczne. Obecni byli na zawodach przedstawiciele władz. Poza tem przybył konsul czechosłowacki w Katowicach p. Prohaska.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Do przerwy wynik brzmiał 1:0 dla Czechosłowacji. Gra na wysokim poziomie. Rezultat

odpowiada przebiegowi gry. Naogół Czesi górowali z graniem i aspiracjami, Polacy natomiast wykazali dużo ambicji i ofiarności. W pierwszej połowie prowadzenie zdobywa dla Czechosłowacji Ottasz. W drugiej połowie strona atakująca są Polacy. Bramkę w 26 minucie strzela Smosarski II. Sędzia Gyofry z Budapesztu bardzo dobry.

W przedmeczowej reprezentacji robotnicza ze Śląska opolskiego rozegrała dwa mecze, trwające po 45 minut z reprezentacjami robotniczymi Będzina i Sosnowca. Z Będzinem goście wygrali 3:1, a z Sosnowcem przegrali w identycznym stosunku 1:3.

Zwycięstwo Warty nad ŁKS

Poznań 18. 4. W niedzielę Warta rozegrała mecz z ŁKS, bijąc go 6:2. Warta miała przez cały czas silną przewagę nad przeciwnikiem.

Łódź 18. 4. W Łodzi odbył się w niedzielę mecz towarzyski rewanżowy pomiędzy ŁKS a Wartą poznańską.

Mecz przyniósł wynik remisowy 1:1 (0:0). Bramkę dla ŁKS zdobył Król, dla Warty Szeferke II. Warta była drużyną lepszą, nie umiała jednak swojej przewagi wykorzystać cyfrowo.

Czeska drużyna w Krakowie.

Kraków 18. 4. Praska drużyna DFE rozegrała w czasie ubiegłych świąt dwa mecze w Krakowie z drużynami ligowymi, odnosząc dwa zwycięstwa. W niedzielę DFE pokonała Wisłę 4:1 (3:0). Przez cały czas zawodów padał ulewny deszcz. Skorzystalą na tem goście, którzy umieli się lepiej dostosować do ciężkich warunków terenowych i atmosferycznych.

W poniedziałek goście pokonali Cracovię 3:1 (0:0). Cracovia grała bardzo ładnie a przez pierwszą połowę miała wyraźną przewagę, której nie umiała wykorzystać cyfrowo.

„Polonia” warszawska zwycięża „Olimpię” w stosunku 6:0

W pierwsze święto odbył się w Grudziądzu na boisku „Olimpii” mecz towarzyski w piłkę nożną pomiędzy Warszawską „Polonią” a „Olimpią” Grudziądzką.

Zawody zakończyły się zwycięstwem „Polonii” w stosunku 6:0.

„Polonia” przyjechała w rezerwowym składzie, jedynie Seichter był z pierwszej drużyny. Goście pokazali piękną i dawno niewidzianą w Grudziądzu grę. Najlepszymi graczami „Polonii” byli przedewszystkiem Seichter, który wprost żonglował piłką, oraz Biedrzycki, w napadzie i obaj obrońcy Sośnica i Pięgowski.

„Olimpia” przeciwstawiła swój najsilniejszy skład przeważnie z młodych bardzo ambitnych graczy. Specjalnie wyróżnił się obrońca „Olimpii” Nawrocki, jak również Olszewski, który nawet takiemu Seichterowi potrafił niejednokrotnie piłkę odebrać.

„Olimpia” dobrze się spisała.

Lwów 18. 4. We Lwowie „Ukraina” niespodzianie pokonała ligową Pogoń 2:0 (2:0).

W drugim dniu miejscowe derby Pogoń — Czarni zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 do przerwy 0:1 dla Czarnych.

W Katowicach Wisła krakowska pozostając w osłabionym składzie, przegrała z drużyną IFC 5:2 (3:1).

„Gedanja” pokonała „Warszawiankę”.

Warszawa, 18. 4. Przez oba dni świąt bawiła w Warszawie polska drużyna ligowa z Gdańska „Gedanja”.

Rozegrała ona dwa mecze z miejscowymi drużynami ligowymi, odnosząc jedno zwycięstwo i ponosząc jedną klęskę. Pierwszego dnia przeciwnikiem Gdańszczan była Warszawianka. Mecz zakończył się niespodziewanym wysokim zwycięstwem „Gedanji” w stosunku 5:2 (2:0). Gra była żywa, zajmująca i na dość wysokim poziomie.

W drugim dniu „Gedanja” zmęczona meczem niedzielnym przegrała z Legią w stosunku 2:4 (2:3). Gra żywa z lekką przewagą drużyny warszawskiej.

Międzynarodowe zawody hipiczne w Nicei

Nicea, 18. 4. (PAT). Rozpoczęły się tu międzynarodowe zawody hipiczne przy udziale zawodników 8 państw. Polska reprezentowana jest przez 5 oficerów.

Pierwszego dnia rozegrano trzy konkursy. W konkursie pierwszym o nagrodę międzynarodowych zawodów wojskowych czwarte miejsce zajął Królikiewicz. W konkursie drugim Polacy nie wzięli udziału. W trzecim o nagrodę wielkich hoteli pierwszą nagrodę wygrał Włoch. Por. Ruciński zdobył wstęgę honorową.

W drugim dniu zawodów rozegrano konkurs o przechodni puchar księżnej d'Aosta. Pierwsze miejsce zajął jeździec hiszpański. Kulesza zdobył trzecią nagrodę, Szosland otrzymał 9-tą, Królikiewicz wstęgę honorową, Ruciński wstęgę zwykłą.

W trzecim dniu zawodów odbyły się konkursy skoków. Pierwsze miejsce zajął poraż pierwszy Francuz porucznik Bizard. Pierwszy z Polaków Królikiewicz zdobył ósmą nagrodę.

Niespodziewane zwycięstwo Wittmana

Warszawa, 18. 4. Na kortach Legii odbył się w poniedziałek pierwsze w sezonie treniowe spotkanie tenisowe. Przyniosły one wielką niespodziankę w postaci zwycięstwa Wittmana nad mistrzem polskim Hebdą po 4-setowej walce. Hebda był wyraźnie niedysponowany i spotkanie przegrał w stosunku 2:6, 6:1, 5:7, 2:6. W grze podwójnej para Hebda—Tłoczyński pokonała parę Stolarow Jerzy—Wittman 4:6, 8:6, 6:3.

Poznań 18. 4. Tenisowy mecz pokazowy pomiędzy Tłoczyńskim a Warmińskim zakończył się zwycięstwem Tłoczyńskiego 9:7 6:4 6:2.

Polski zapaśnik wyróżnił się w Zurychu

Zurych. W Zurychu zakończył się turniej zapaśników zawodowych. Brał w nim udział mistrz Polski w wadze średniej, Wacław Badurski, zajmując jedno z czołowych miejsc w turnieju mimo to, iż wszyscy przeciwnicy przez wyższą go wagę. Prasa sportowa poświęciła Badurskiemu wiele pochlebnych wzmianek — podkreślając wspaniałą technikę i walkę fair.

Zawody zapaśnicze o mistrzostwo Polski

Poznań, 18. 4. W Poznaniu rozpoczęły się zawody zapaśnicze i z podnoszeniem ciężarów o mistrzostwo Polski. Do zawodów stawilo się około 160 zapaśników. Dotychczas odbyły się rozgrywki wstępne i półfinałowe. Finały jeszcze trwają.

Mecz bokserski o mistrzostwo Europy

Budapeszt, 18. 4. W meczu bokserskim o mistrzostwo Europy środkowej Węgry pokonała Czechosłowację 12:4.

który dzielnie i zaciekle bronił bramkę, klęska nie była zbyt wielką.

„Olimpia” wprawdzie przegrała, ale przegrała honorowo pokazując piękną grę, a prztem nabierając większej rutyny i techniki.

Sędziował dobrze p. chorąży Cichaczewski. J. Ł-cki.

„Goplanja” Inowrocław — „Wisła” Tczew 2:0.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu mecz pomiędzy „Goplanją” z Inowrocławia i „Wisłą” z Tczewa o wejście do klasy A.

Wynik 2:0 na korzyść „Goplanji”.

Kurs dla wychowawców na kolonjach letnich dla młodzieży

Ministerstwo Opieki Społecznej wespół z ministerstwem WR. i OP. oraz z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego organizuje kurs dokształcający dla wychowawców na kolonjach letnich dla dzieci i młodzieży. Kurs rozpocznie się 24 bm. i trwać będzie do 31 maja br. Wykłady obejmujące wychowanie fizyczne i ogólne higijene, zajęcia praktyczne itd. odbywać się będą codziennie w godzinach wieczornych. Podania o przyjęcie na kurs składają należy w Ministerstwie Opieki Społecznej. — Do podania należy załączyć życiorys oraz fotografie. Od kandydatów wymagane jest przygotowanie pedagogiczne oraz praktyka na kolonjach.

Pierwszy w Polsce wodny klub motorowy

Odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne pierwszego w Polsce „Wodnego Klubu Motorowego”, na którym dokonano wyboru tymczasowych władz i wytyczono zakres działalności nowego klubu.

Do głównych zadań statutowych klubu należy uprawianie i propagowanie sportu wodno-motorowego. Dla osiągnięcia swych celów klub zamierza utrzymywać przystań na Wiśle, urządzać kursy nawigacji, organizować zawody sportowe, prowadzić warsztaty dla naprawy i budowy łodzi, inicjować długodystansowe raidy i wycieczki itd.

Strzeleckie i łucznicze zawody harcerskie w Poznaniu

W dniach 18 — 20 bm. odbędą się w Poznaniu szóste harcerskie centralne zawody strzelecko-łucznicze, w których wezmą udział zwycięzcy zespoły strzeleckie i łucznicze wszystkich chorągwi harcerek i harcerzy w liczbie 100 zawodników.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Młokwicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimmanna,
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, t. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikowski Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak,
Inowrocław, plac Kasprzowska 4a.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz Józef Stanaw. Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki” — „Dzień Kujawski”
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarńi Robotniczej S. A.

Przebiegiem miesięczny wynosi

z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma